

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 43/2016 (2658) Rok LVIII 11.12.2016

**Jego twarz jest twarzą człowieka,
który zna jakąś prawdę**

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Leonardo da Vinci - „Św. Jan Chrzciciel” (1513-16, Luwr)

Dwujęzyczny

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



2017

młodość... jeunesse



Wiedroga francusko-polska firma pogrzebowa
Tel./fax 02 31 85 23 66
rozwinięty po polsku i po francusku
josefa.bazincoart@gmx.fr

POMPES FUNERAIRES POLONIA
ASSISTANCE INTERNATIONALE

SAMI SWIATKI
polskie sklepy z żywnością
93600 Aulnay-sous-Bois
23, Av. Anatole France
Tel. 01 72 51 62 00
01 72 51 62 01

DENTYLIS
gabinet stomatologiczny
Dentylis Boulogne
17, av. Edouard Vaillant
Boulogne Billancourt
M°: 9^e - Marcel Sembat
01 61 13 46 05
dentylis@orange.fr

Mówimy po polsku

SINDBAD euroBUS
KAROLINA
Tel. 01 40 15 09 09



ZAMÓW GO JUŻ DZISIAJ!

wypełniając kupon
zamieszczony
poniżej i wysyłając
go na adres redakcji
„Głosu Katolickiego”
263 bis, rue St-Honoré,
75001 Paris

W Kalendarzu znajdziesz także jego
wersja kieszonkowa (do wycięcia)!



KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2017 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po 4,20 € (z przesyłką 4,70 €). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 31; 01 55 35 32 28; e-mail: vkat@sfr.fr

Dwujęzyczny Kalendarz G.K. to najlepszy prezent gwiazdkowy!

Telegram z... kredytem



Bo to przez ostatnie tygodnie obserwowaliśmy nad Sekwaną zjawisko za pełnie nie: połykane tu w ostatnich dziesięcioleciach, może z ujęciem Man fyi pour tous i pielgrzymek Jana Pawła II. Otóż

mogliśmy zobaczyć karawalek prawdziwej Francji, no może jej namiastkę, nieśmiałą i nieśmiałą, ale uciążliwą. Coś czego nawet nie podjęliśmy, że jeszcze istnieją. Oto - z jednej strony - kandydat tzw. prawicy w pracach wyborczych prezydenckich - Francois Fillon - zaczął mówić publicznie o takich, dawno - u ydarwać się mogło, za pomnianych, „reakcyjnych” nieprawościach jak naród, jak historia Francji - sięgająca poza Rewolucję, jak chrześcijańska tożsamość cywilizacyjna i jej wartości, jak Europa narodów, jak nauka historii i literatury w szkołach... Na dodatek - i to z drugiej strony - nagle okazało się, że Francuzi tego właśnie potrzebują, na to czekali od dawna i gotowi są nawet - w imię takiej Francji - ponieść ciężar czeki jących ich w yzrzeniach ekonomicznych. I oto prace wyborcze „Republikanów” okazały się prawdziwym plebiscytem, w którym Fillon, odniósł miażdżące zwycięstwo nad „koncjomowanymi” i „postępowymi” kandydatami. Wbrew wszelkim - konpromitującym się znowu - sondażom, Francuzi oczekują jego powrotu do korzeni, do normalności, do... siebie, nawet jeżeli jeszcze ograniczonego wszechobecną prawością polityczną i gorszym cenzurą, i restrykcyjnym prawodawstwem. Względa na to, że zwolennicy Fillona wiedzą co on myśli, nawet jeżeli nie może tego powiedzieć... otwartym tekstem. Czy jest tak rzeczywiście, czy nie zarwiecie kredytu za fanią, jakim go obdarzono? Czy czeka nas „Francuska wiosna”? P.O.

- No więc NAJZ FILLON JUŻ WYGRAŁ. PROSIMY TERAZ TYLKO OPATRZNOŚĆ ŻEBY NAJZA MARINE LE PEN GO NIE PRZEGONIŁA...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Prześnij się bać! Zaczynaj kochać! – str. 5
- | „Poprawni”, ale tylko na pokaz – str. 6
- | Gotowanie zbliża ludzi – str. 9
- | Au service de leur pays – str. 11
- | Koniec ery dorobkiewiczów – str. 12

Fillon prezydentem?

Centroprawica francuska wybrała swojego kandydata na prezydenta (wybory odbędą się 27 kwietnia i 7 maja przyszłego roku).

Pierwsza tura prawyborów w partii „Republikanie” zakończyła się wysoką wygraną Francois Fillona, który uzyskał wówczas 44,2% głosów wśród siedmiu kandydatów. W II turze zmierzył się on z Alainem Juppe i zgodnie z oczekiwaniami pokonał go uzyskując ponad 66% głosów. W pojedynku dwóch byłych premierów faworytem był tym razem Fillon, którego poparł m.in. Nicolas Sarkozy. Kandydat Republikanów ma duże szanse na wygraną w maju przyszłego roku. Niewątpliwie będzie najtrudniejszym kontrkandydatem dla Marine Le Pen z Frontu Narodowego. Niezależnie od wyniku przyszłych wyborów, już teraz widać, że efekt Donalda Trumpa i bunt przeciw elitom dotarł także i nad Sekwanę.

Wygrana Fillona jest pewną niespodzianką, bo od pół roku sondaże faworyzowały Alaina Juppe, a drugie miejsce niezmiennie zajmował Nicolas Sarkozy. Tymczasem notowania b. premiera zaczęły zwyczajowo nagle, zaskakując francuskie elity i media. Zwłaszcza, iż uzyskany przez niego wynik jest właściwie dla rywali nokautem.



Kim jest Fillon?

Francois Fillon jest katolikiem, żonaty od 1981 roku z Waliją, Penelopą Clark, ojcem pięciorga dzieci. [ciąg dalszy na str. 8](#)

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900



LITURGIA SŁOWA

III Niedziela Adwentu Rok A
(Gaudete)

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 35, 1-6a. 10

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Niech się rozwesela pustynia i spieczona ziemia, niech się raduje step i niech rozkwitnie! Niech wyda kwiaty jak lilie polne, niech się rozraduje, skacząc i wykrzykując z uciechy. Chwałą Libanu ją obdarzono, ozdobą Karmelu i Szaronu oni zobaczą chwałę Pana, wspaniałość naszego Boga. Pokrzepcie ręce ostate, wzmocnijcie kolana omdlałe! Powiedzcie małoduszным: «odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by was zbawić». Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoto wykrzyknie. Odkupieni przez Pana powrócą, przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na czołach; osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Przybądź, o Panie, aby nas wybawić.

DRUGIE CZYTANIE

Jk 5, 7-10

Czytanie z Listu św. Jakuba Apostoła

Trwajcie cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana oto rolnik czeka

wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny. Tak i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyście Pana jest już bliskie. Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie podpadli pod sąd, oto Sędzia stoi przed drzwiami, za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie.

EWANGELIA

Mt 11, 2-11

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Gdy Jan ustyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, postać swoich uczniów zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto nie zwątpi we Mnie». Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Co wyszłście obejrzeć na pustyni? Trzcinę kotyszącą się na wietrze? Ale co wyszłście zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po co więc wyszłście? Zobaczyć proroka? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka on jest tym, o którym napisano: „Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby przygotował Ci drogę”. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on».

Stawać się lepszym i w tym trwać

Czas Adwentu to czas naszych dobrych postanowień: dobrze przeżyte rekolekcje po to, by człowiek stał się lepszy. Dobrze przeżyte duchowe ćwiczenia, to dobra spowiedź, postanowienie przemiany swego życia, to wreszcie, pojęcie konkretnych zobowiązań, których celem jest stawać się lepszym człowiekiem. Czy wszystko to już stało się? Czy postanowiliśmy wejść na drogę przemiany, by rzeczywiście stawać się wartościowszym?

Myślę, że szczególnie w jednej dziedzinie powinniśmy dokonać gruntownej przemiany na lepsze. Zresztą dziesięć Ewangelia pokazuje nam człowieka imieniem Jan, który nas może bardzo wiele nauczyć w tej dziedzinie. Jest nią praca nad wytrwałością i stałością postawy chrześcijańskiego życia. Jesteśmy bardzo niestali. Ileż to już razy składaliśmy Bogu obietnice poprawy, podczas spowiedzi świętej? Już nigdy nie wezmę papierosa do ręki, będę się codziennie rano i wieczorem modlił, nie będę narażał swojego zdrowia poprzez alkohol, będę uczciwy wobec swojej żony, będę troszczył się o rodzinę i dzieci... I co z tego zostało? Na obietnicach się skończyło. Pewnie przy następnej spowiedzi św. też pojawią się przyrzeczenia. Tylko Bóg jest stały w swoich postanowieniach. Skoro postanowił nas

zbawić, więc robi wszystko, by tak się stało.

Z brakiem wytrwałości wiąże się jeszcze jedna dziedzinna, równie ważna. Brakuje nam dobrych i silnych motywacji w różnych dziedzinach naszego życia. Silna motywacja jest niezwykle ważna w sytuacji podejmowanych działań i wyborze drogi życiowej. Trzeba wiedzieć, dlaczego coś robię lub czegoś nie robię. Dlaczego jestem księdzem, dlaczego wybrałem małżeństwo, dlaczego jesteś w Kręgu Rodzin, dlaczego sięgasz po alkohol i po papierosy itd.? Trzeba wiedzieć, dlaczego? Motywacja pomaga w wytrwałości, daje podstawę i siłę do trwania na raz obranej drodze.

Stoi sobie młody chłopiec, zaledwie kilkanaście lat mający, i trzyma w ręku papierosa. Pytam go: dlaczego palisz? Ale on milczy. Pytam jeszcze raz: dlaczego? W końcu wyduśił z siebie: Nie wiem. Jeżeli już coś robisz, powinieneś wiedzieć, dlaczego to robisz. Oczywiście motywów działania może być bardzo wiele. Ktoś może powiedzieć, że w jego działaniu motywem jest względ finansowy. Ktoś inny może powiedzieć, że on kieruje się zasadami wyniesionymi z domu rodzinnego. Inny może powiedzieć, że jego motywem jest wyznawana wiara – Chrystus tak uczy. Czy takiego

motywu trzeba się wstydzić, bać się, bo ktoś cię ośmieszy? A niech ośmieszy. Może przez chwilę będzie cię ośmieszał, ale potem będzie ci zazdrościł twojej siły i stałości. Ci, którzy się śmieją, zwykle nie kierują się w swoim życiu żadną motywacją. Ich motywacją są koledzy. Postępują według wzorców, jakie dają koledzy i środowisko, w którym się obracają. Robią to bezkrytycznie, nie myśląc o konsekwencjach, które będą już sami musieli ponieść, a nie ich koledzy.

Bóg stawia nam, jako przykład św. Jana Chrzciciela, o którym powiedział: Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kotyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście, więc wyszli? Święty Jan nie był trzcina chwiejącą się na wietrze. Był stały w swojej postawie. Nie zmieniał się w zależności od kierunku wiatru. On wiedział, czego chce. Jak wielu młodych ludzi nie wie, czego chce? Idą za modą, a czasem ma się wrażenie, jakby jedyną ich potrzebą życiową było zaspakajanie chwilowych przyjemności.

Święty Jan Chrzciciel nie był człowiekiem w miękkie szaty ubranym. Nie był wygodniściem. On od siebie wymagał. Potrafił zdobyć się na poświęcenie i ofiarę. Ojciec Święty Jan Paweł II mówił kiedyś do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte: „Musicie od siebie wymagać, nawet wówczas, gdyby inni od was nie wymagali”. Stałości musimy się ciągle uczyć. Ciągłe musimy dawać sobie motywację do tego, by stawać się lepszym i w tym trwać. Tylko taki człowiek jest godny zaufania i najwyższego szacunku.

ks. Łukasz Baran



Adwentowe rozważania

ks. Paweł Głowik

Przestań się bać! Zaczynj kochać!

Adwent to niesamowity prezent Pana Boga dla człowieka. Oczywiście, jeśli się patrzyysz na ten okres liturgiczny oczami wiary. Z jednej strony uświadamiamy sobie cel naszego życia – Królestwo Boże, a z drugiej kształtowana jest nasza postawa oczekiwania, czy jności, a nawet cierpliwości.

Z tym przyjściem Pana Jezusa na ziemię jest jak z oczekiwaniem zakochanych na ślub. Z jednej strony są pewni, że znaleźli swoją drugą połówkę, z którą chcą spędzić całe życie, a z drugiej muszą jeszcze uzbroić się w cierpliwość.

Postawa ludzi zakochanych różni się jednak od postawy chrześcijan – ludzi, którzy również powinni być zakochani, tylko, że w Jezusie. Kiedyś, podczas Mszy św., zadałem w czasie homilii kilka pytań, co w jakiś sposób utwierdziło mnie w przekonaniu, że w naszym oczekiwaniu na Jezusa – Pana i Zbawiciela, brakuje miłości. Kiedy zapytałem o wiarę, to wszyscy podnieśli ręce, oznajmiając tym samym, że są ludźmi wierzącymi. Całkiem inną była jednak reakcja, gdy padło pytanie o żywe doświadczenie Boga w ich życiu. Niestety, ale w tym przypadku podniosło ręce zaledwie kilka osób.

Takie doświadczenie dało mi dużo do myślenia. Zrozumiałem, że nie tędy droga. W prawdzie mogę być świetnym teoretykiem, udowadniającym istnienie Boga, mogę być poukładanym katolikiem, przestrzegającym od kreski do kreski Boże prawo, ale czy to wystarczy, aby ludzie mogli zobaczyć w nas to, co św. Jan Chrzyciel w życiu Jezusa? Czy nasza poprawność religijna wystarczy Bogu, aby przez nas przywracać niewidomym wzrok, chromym sprawność fizyczną, głuchym słuch, a zmarłym życie? Odpowiadając na te pytania, trzeba sobie uświadomić, że ja mam być inteligentny, mam wyciągać z rękawa dowody na istnienie Boga, by utwierdzać w wierze siebie i innych.

Ja mam żyć według Bożych przykazań, bo jest to droga do Królestwa Bożego. Nie mogę jednak na tym poprzestać, bo zamiast stać się przyjacielem Boga, stanę się niewolnikiem żyjącym w strachu i lęku. Taka postawa nie jest postawą ucznia Jezusa, co zresztą uświadamia nam to prorok Izajasz: „Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, aby was zbawić. Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoto krzyknie. I odkupieni przez Pana powrócą. Przybędą na Syjon z radosnym śpiewem, ze szczęściem wiecznym na twarzach. Osiągną radość i szczęście, ustąpi smutek i wzdychanie” (35, 4-6a.10).

Co wpływa więc na postawę człowieka, iż ciągle boi się spotkania z Bogiem? Bogiem, który przedstawiony jest przez proroka Izajasza, jako wybawiciel i źródło szczęścia. Moim zdaniem, brak doświadczenia Bożej miłości. Jednym słowem, ja nie wiem jak smakuje Bóg. Pomimo tego, że jestem ciągle zapewniany o Jego miłości, nie wiem jak On smakuje. To jest powód naszego lęku, który nas paraliżuje, co z kolei urzeczywistnia się gromadzeniem zabezpieczenia materialnego, aby przynajmniej po ludzku czuć się bezpiecznie i pewnie. Taka postawa nie da ci jednak spokoju, gdyż wcześniej czy później lęk i strach wezmą górę nad Twoim życiem.

Aby do tego nie dopuścić, musisz wziąć się do pracy. Po to właśnie jest



okres adwentu, po to Bóg daje ci ten święty czas, abyś przy współpracy z Nim zaczął uprawiać glebę swojego serca, które do dobrego funkcjonowania potrzebuje dotknięcia miłości – Boga. To właśnie On mówi: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (Łk 11, 9).

W przywołanych słowach jesteśmy wezwani przez Boga do konkretnych kroków, które są w stanie zmienić nasze życie. Jezus mówi konkretnie: Proście, a będzie wam dane. Jeśli nie masz doświadczenia Bożej miłości, które pozwoli ci powiedzieć: Spotkałem Jezusa! On żyje! Zmartwychwstał!, to zacznij prosić. To jest początek twojej wędrówki, w której musisz odznaczać się cierpliwością, tak jak rolnik uprawiający rolę. Aby zebrać owoce swojej pracy, musi przeżyć kilka ładnych miesięcy w klimacie wytężonej pracy. Niejednokrotnie wstaje przed świtem i kładzie się późno spać. Wszystko po to, aby mógł zebrać owoce swojej pracy. Taka sama postawa powinna być w życiu każdego z nas. Tu nie chodzi o jakąś rzecz, tu chodzi o doświadczenie Boga – Jego miłości, która stanie się motorem napędowym naszego życia. *ciąg dalszy na str. 13*

WARSZAWA | Już po raz 23 rozpoczęła się akcja „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”. Ponownie na polskich stołach wigilijnych zapłoną specjalne świece, z których dochód przeznaczony jest na wsparcie najmłodszych. To dzięki tym świecom dzieci mogą wyjechać na kolonie, otrzymać podręczniki czy skorzystać z niezbędnej rehabilitacji. Akcja po raz 17 ma charakter ekumeniczny. Obok Caritas uczestniczą w niej Diakonia Kościoła Luterańskiego i Reformowanego oraz ELEOS Kościoła Prawosławnego. Tradycyjnie symbolem akcji jest świeca, która znajdzie swoje miejsce na wigilijnym stole. Jej płomień jest znakiem solidarności z najbardziej potrzebującymi w Polsce i na świecie. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na całoroczne dożywianie dzieci w szkołach i świetlicach, a także leczenie i rehabilitację, pomoc edukacyjną oraz letni wypoczynek. W czasie 23-letniej historii akcji rozprowadzono ponad 50 mln świec. Dzięki temu pomoc otrzymało nawet kilkadziesiąt milionów dzieci z ubogich rodzin. Podczas tegorocznej edycji Caritas Polska i Caritas diecezjalne planują rozprowadzić ok. 3 mln świec.

WATYKAN | Choinka spod Trydentu przybyła na plac św. Piotra. 25-metrowy świerk został przywieziony na plac św. Piotra z lasów wschodnich Alp. Drzewo ofiarowała Ojcu św. miejsco-

wość Scurelle w regionie Trydent-Górna Adyga. Gdy je ścięto, uczniowie miejscowej szkoły podstawowej posadzili ok. 40 nowych sadzonek w pobliskim miejscu, gdzie jesienią paszyty zniszczyły część lasu. Jak to już bywało, choinkę ozdobią ceramiczne bombki wykonane przez chore dzieci z wydziałów onkologicznych włoskich szpitali. Oświetli ją zaś 18 tys. energooszczędnych lampek. Pod spodem umieszczona zostanie z kolei szopka przywieziona z Malt

LONDYN | W Wielkiej Brytanii zablokowano emisję spotu w kinach Kościoła Anglii. Kościół Anglii zdecydował się wyświetlić reklamę modlitwy „Ojciec Nasz” w trzech czołowych sieciach kinowych w Wielkiej Brytanii. Spot trwa 60 sekund. Miał być wyświetlany przed siódmą częścią „Gwiezdných Wojen”. Niestety, jak informuje deon.pl filmik został zablokowany, „gdyż zdaniem przedstawicieli sieci kin mógłby obrażać uczucia religijne ludzi innych wyznań lub niewierzących”. – Dla milionów ludzi w Wielkiej Brytanii modlitwa jest stałą częścią ich życia, dziękczynienia i uwielbienia. Towarzyszy im w najczarniejszych godzinach życia – powiedział dyrektor ds. komunikacji Kościoła Anglii. – Jest jeszcze czas, żeby kina zmieniły swoją decyzję. Bylibyśmy tym bardzo uradowani – dodał. □

„Poprawni”, ale tylko na pokaz

Bogdan Usowicz

Na drabince prawnych politycznie tematów rzekomo „fundamentalne prawo kobiet” do aborcji zdaje się zniczować na samą górę. Z pewnością wygrywa nawet z prawnością wobec osób niepełnosprawnych.

Doderzenia tych dwóch „poprawności” doszło we Francji i aborcja okazała się prawem wszystkich praw...

Poszło o skargę wniesioną do najwyższej instancji, jaką jest francuska Rada Państwa, w sprawie zakazu reklamy praw osób niepełnosprawnych. Rada Państwa uznała jednak, że Najwyższa Rada Audiowizualna (CSA) nie złamała prawa cenzurując filmik o szczęśliwych dzieciach z zespołem Downa. Okazuje się, że absolutyzacja prawa do niezakłóconej aborcji jest nad Sekwaną najważniejsza.

Decyzja Rady Państwa dotyczy wydatków z marca roku 2014. W kilku stacjach TV, z okazji tzw. Światowego Dnia Osób z Zespołem Downa (ustanowionego w 2005 r., od 2012 pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych), pojawił się clip pod tytułem „Dziękuję ci mamo”. Wzruszająca reklamówka była podziękowaniem takich dzieci za ich urodzenie i pokazywała radość życia dziecka dotkniętego trisomią 21. Tymczasem CSA, powołując się na rzekome skargi

telewizyjny o „szokującym” charakterze filmu, podjęła decyzję o zakazie emisji tego spotu.

Niestychane było i uzasadnienie tej decyzji. Uznano, że co prawda, filmik zawiera „pozytywne przesłanie walki ze stygmatyzacją osób niepełnosprawnych”, ale jednocześnie stwierdzono, że nie spełnia on warunków „interesu publicznego”, by pokazywać go w ramach czasu antenowego przeznaczonych na reklamy. Rada Audiowizualna wyjaśniła, że spot może... zakłócać kobietom będącym w ciąży z dzieckiem z zespołem Downa, podejmowanie decyzji o... aborcji.

Właśnie „prawo do aborcji” wydaje się nad Sekwaną od dawna najważniejszym „interesem publicznym”. Od dwóch lat karane jest nawet każde burzenie „świętego spokoju” aborcjonistek.

Skargę na decyzję CSA do Rady Państwa o „ograniczanie swobody wypowiedzi” wniósł Fundacja Jerome Lejeune i walczący o godność osób z zespołem Downa, Kolektiw „Przyjaciele Eleonory”.

Rada Państwa jednak dostownie „umyła ręce” i zdecydowała, że chociaż „pokazywanie w pozytywnym świetle życia osobistego i społecznego dzieci z zespołem Downa spełnia cele interesu publicznego”, to CSA ma prawo do własnej oceny, a „popetnienie błędu kwalifikacji prawnej nie narusza prawa”. Skarga społecznych stowarzyszeń została więc... odrzucona.

Decyzja o podtrzymaniu zakazu emisji spotu z uśmiechniętymi dziećmi z zespołem Downa wywołała spore oburzenie i w Polsce. Wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki, który sam takie dziecko wychowuje, nie krył oburzenia. W internecie umieścił nawet zdjęcie syna Radka z podpisem: „Pozdrawiam Francję! Ps. u nas z demokracją i tolerancją trochę lepiej niż u Was. Nie tylko mogą żyć, ale nawet mogą się uśmiechać... Radio”.

Sprawę szeroko komentowano w mediach. We Francji zabija się 86 procent dzieci z zespołem Downa, chociaż osoby z tym rodzajem niepełnosprawności dobrze integrują się w społeczeństwie, są zdolne

Z KRAJU

- Odbędzie się rządowa wizyta w Izraelu. Rządy Izraela i Polski potwierdziły we wspólnym oświadczeniu „determinację w walce z nietolerancją i rasizmem, w tym z antysemityzmem oraz z fałszywymi stereotypami o obu krajach”. Zadeklarowały też współpracę m.in. w zakresie technologii, obronności, bezpieczeństwa, rolnictwa, ochrony zdrowia. W czasie wizyty doszło do wypadku kolumny samochodowej premier Szydło.
- Premier Szydło brata udział w Londynie w polsko-brytyjskich konsultacjach międzyrządowych. Poza Warszawą Londyn prowadzi rozmowy w tym formacie jedynie z Paryżem. Szydło razem z premier Wielkiej Brytanii May złożyła m.in. wieńce przed Pomnikiem Polskich Lotników w Northolt pod Londynem. Do Polaków w Londynie polska premier zwróciła się słowami: „Wróćcie, mogę was zapewnić, że państwo polskie przyjmie was z otwartymi ramionami”.
- Prezydenci Polski Andrzej Duda i Niemiec Joachim Gauck odbyli wspólną wizytę w kwaterze głównej Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego w Szczecinie.
- Iracki MSZ al-Dżafari przebywał w Warszawie. Razem z szefem polskiego MSZ Waszczykowski podpisał „Memorandum o porozumieniu w sprawie współpracy”.
- W Płocku odbył się 28. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Prezydent Duda zapewnił jego uczestników, że „zobowiązania podjęte podczas kampanii wyborczej wobec Solidarności będą sukcesywnie realizowane; przykładem jest uchwalona przez Sejm ustawa obniżająca wiek emerytalny”.

- Rząd przyjął projekt nowelizacji „ustawy dezubekizacyjnej”. Zakłada ona, że emerytury i renty ponad 32 tys. b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL za czas do końca lipca 1990 r. sięgną maksymalnie średniego świadczenia w ZUS. Ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2017 r. Świadczenia emerytalne w nowej wysokości będą wypłacane od 1 października 2017 r.
- Do 2019 r. koszty tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej rząd oszacował na 3,6 mld zł. W ciągu kilku lat MON zamierza utworzyć 17 brygad (dwie w woj. mazowieckim i po jednej w pozostałych województwach). W pierwszej kolejności mają powstać brygady w woj. podlaskim, lubelskim i podkarpackim oraz cztery bataliony – w Białymstoku, Lublinie, Rzeszowie i Siedlcach.
- Polska Grupa Zbrojeniowa podpisała umowę na dostawę dla armii przeciwlotniczego systemu rakietowo-artylejryjskiego bliskiego zasięgu „Pilica”.
- Ministerstwo Finansów przygotowało projekt, który daje 6,6 tys. zł kwoty wolnej od podatku już od 2017 r.
- Kadencja Rzeplińskiego, jako prezesa TK wygasa 19 grudnia. Zapowiedział on zwołanie zgromadzenia ws. wyboru kandydatów na prezesa, wg obecnych zasad. Rzepliński ściga się z PiS, który złożył w Sejmie ustawę regulującą inaczej kwestię wyboru nowego prezesa.
- Do końca roku prawie 500 funkcjonariuszy policji, którzy rozpoczynali służbę w MO, a pełnią obecnie funkcje kierownicze, powinno stracić stanowiska.
- Para prezydencka przekazali prezenty w ramach akcji „Szlachetna paczka”.

- IPN podejmie współpracę z Komendą Główną Policji. Dotyczyć ona będzie nauczania w policyjnych szkołach w całej Polsce.
- CBA zawiadomiło krakowską prokuraturę o podejrzeniu niedopełnienia obowiązków przez pracowników Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego i wypłaceniu blisko 2 mln zł nienależnego dofinansowania na projekt o charakterze muzealnym. Podejrzenia są efektem kontroli, podjętej przez CBA w połowie czerwca w 16 urzędach marszałkowskich w całej Polsce.
- W amerykańskich galeriach „wyptykają” obrazy, które mogą pochodzić z kolekcji Potockich z Łańcuta i z Lwowa.
- Stołeczni policjanci z wydziału kryminalnego odzyskali obraz Wojciecha Kossaka „Piłsudski na Kasztance”, który przepadł w 1997 r.
- Naczelny Wyborczej Michnik stwierdził, że jego dziennik jest... „na celowniku władzy”. Jak dodał, decyzje rządzących przyczyniły się do spadku wpływów „GW” ze sprzedaży i reklam, wskutek czego w redakcji prowadzone są zwolnienia grupowe i nie ma środków na rozwój. Biedaczek.
- Poczta Polska uczciła przypadające 8 grudnia 25-lecie rozgłośni Radio Maryja wydając specjalny znaczek wydrukowany w liczbie 360 tys. egzemplarzy i okolicznościową kopertę.
- Premier Szydło przyznała zasiłek ks. Łabudzie, przywódcy uczniowskiego strajku z 1984 r. zorganizowanego w obronie krzyża. Ks. Łabuda po bestialskim pobiciu przez „nieznanych sprawców” i chorobie, na jaką zapadł podczas misji w Afryce, nie miał środków na leki i ubrania. Ks. Łabuda otrzyma 700 zł. miesięcznie. □



Nachalne i zuchwałe

Jan Kciuk

Francuskie ministerstwo zdrowia postanowiło „wykorzystać kampanię reklamującą prezerwatywy, które ma ją ponoć uchronić przed AIDS (SIDA), do „prawniania” homu propagandy, promocyj moralnego permisywizmu i rozwiązłości seksualnej.

Dwa w jednym, a dodatkowo „postępowa” minister zdrowia Marisol Touraine grozi opornym merom, którzy nie chcą u siebie takich plakatów, sądami. Jej koleżanka minister ds. równości Laurence Rossignol dodaje, że „pięknie jest żyć w kraju, który informuje i wspomaga przeciwdziałanie wobec groźnych chorób”. Zamiast komentarza nasuwa się tu tylko cytat z „Dobrego wojaka Szejka” niejakiego Szymka z Budziejowic: „Nachalne są te k... i zuchwałe”.

Bezczelność francuskich socjalistów rzeczywiście przekracza wszelkie granice. Na ulicach miast całego kraju pojawiła się wielka kampania reklamowa promująca prezerwatywy jako środek przeciw HIV. Akcje takie są przeprowadzane od wielu lat, ale tym razem posunięto się o krok dalej. Ulice i środki komunikacji miejskiej oklejono plakatami, których obrazki i treść budzą przerażenie wielu rodziców. Na plakatach widać m.in. parę obściskujących się mężczyzn, a umieszczane na nich treści to hasła w rodzaju: „zakochaj się, zabaw się, zapomnij”, „z kochankiem, przyjacielem, nieznanym”,

„na miłość od pierwszego wejrzenia, na próbę, na wieczór”, czy „na życie, na weekend”. Plakaty wzbudziły oburzenie kilku merów, głównie z partii Republikanie. Mer Aulnay-sous-Bois uznał, że należy chronić wrażliwość dzieci i młodzieży i nakazał odpowiedzialnej za miejskie reklamy firmie JC Decaux je usunąć. W Angers mer kazał zdjąć plakaty w pobliżu szkół i z autobusów przewożących dzieci. W Wersalu i Chalon sur Marne wizjerunki pary homoseksualnej zostały zalepione białymi kartkami. W kilku innych miastach plakaty po prostu pozrywano. Pod petycją przeciw tej homopropagandzie napisaną przez znanego polityka Jeana-Frederica Poissona, podpisało w ciągu 48 godzin ponad 23 tysiące osób.

Tymczasem organizatorka tej akcji, czyli minister zdrowia Marisol Touraine oskarżyła merów o... homofobię i skierowała przeciw nim skargi do sądów administracyjnych. Na portalu społecznosciowym napisała, że „uruchamia wymiar sprawiedliwości przeciw homofobii i dla ochrony zdrowia publicznego”. Na szczęście do wyborów nie tak daleko. □

do pracy i pełnego rozwoju człowieczeństwa. Ich możliwości intelektualne są nieco obniżone, ale za to cechuje je bardzo silny rozwój życia emocjonalnego i zdolność do empatii, dzięki czemu realizują się w kontaktach międzyludzkich. Aborcjonistom jednak nie przettumaczysz... □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Francois Fillon, który wygrał drugą turę wyborów francuskiej prawicy zdobywając 66,5 proc. głosów staje się głównym kandydatem na prezydenta Francji. Wg pierwszych sondaży, Fillon w maju pokona w II turze Marine Le Pen.
- W wieku 90 lat zmarł Castro. Piekło powinno wzbogacić się o nowego „kuracjusza”. W Hawanie ogłoszono 9-dniową żałobę, w Miami tamtejsi Kubańczycy-emigranci wyszli z radości na ulice.
- Kto rządzi w Europie? KE odrzuciła krytykę pod adresem jej szefa Junckera za jego oświadczenie, opublikowane po śmierci Castro. Juncker w ciepłych słowach napisał m.in., że Castro był „bohaterem dla wielu”. Wg rzecznika KE „należy brać pod uwagę perspektywę globalną, a nie zawężone spojrzenie na rzeczywistość”.
- Prezydent elekt USA Trump oświadczył, że zerwie „porozumienie” z Kubą, jeżeli nie zostaną przedstawione lepsze warunki umowy zawartej wcześniej przez Obamę.
- W niemieckim budżecie na 2017 rok wydatki na obronność wzrosną z 1,18 do 1,22% PKB. Budżet na wojsko wzrośnie o 2,7 mld €, do 37,4 mld. Merkel obiecuje postulowane 2 proc. PKB w przyszłości.
- Premier Turcji Yildirim zapowiedział, że bez pomocy Ankarę Europę „zależą imigranci”, a zerwanie rozmów z ws. tureckiej akcesji do UE będzie bardziej destruktywne dla Europy niż dla Turcji.
- Konserwatywna frakcja CDU, zwana Kołem Berlińskim, domaga się powrotu do chrześcijańskiego fundamentu partii. Chodzi w pierwszej kolejności o ochronę małżeństwa i rodziny i odrzucenie promocji ideologii gender.
- Niemiecki rząd przekazał ponad 5 mln € w postaci

dotacji amerykańskiej fundacji Clintonów, i to w trzecim kwartale 2016 r., czyli w ostatniej fazie kampanii prezydenckiej w USA.

• Trybunał Sprawiedliwości UE wydał orzeczenie w tzw. sprawie David L. Parris v. Trinity College Dublin, w którym po raz kolejny potwierdził, że „Państwa członkowskie mają swobodę w zakresie wprowadzenia małżeństwa dla osób tej samej płci lub alternatywnej formy prawnego uznania ich relacji...”. Przynajmniej na razie...

• Premier Japonii Abe uznał decyzję Rosji o rozmieszczeniu na Wyspach Kurylskich systemów rakietowych za „godną pożałowania”.

• Iran zamierza kupić rosyjskie myśliwce Su-30 w ramach modernizacji swoich sił powietrznych.

• Rosja rozmieściła przeciw okrętowe zestawy rakietowe Bastion na Kurylach i w obwodzie kaliningradzkim..

• Wszyscy cudzoziemcy wjeżdżający do Rosji, od 2017 r. będą mieli pobierane odciski palców.

• Komisja ds. prawa konstytucyjnego fińskiego parlamentu odrzuciła wniosek ws. referendum, którego tematem miała być obecność Finlandii w strefie euro, pomimo zebrania odpowiedniej liczby podpisów pod wnioskiem obywatelskim.

• Atmosfera przed powtórką wyborów prezydenckich w Austrii jest bardzo napięta. W kampanię zaangażowali się nawet księża. Jeden wspierał kandydata nacjonalistów, drugi polityka liberalnego establishmentu. Co ciekawe, obaj duchowni pochodzą z sąsiednich Niemiec. Zostali czasowo zawieszani przez diecezję w Linzu.

• Ponad 2 tys. migrantów, przeważnie Afgańczyków, zbuntowało się w ośrodku w Charmanli w potu-

dniowo-wschodniej Bułgarii. Porządek zaprowadziły liczne siły policji i żandarmerii; sprowadzono nawet armatkę wodną.

• 5700 pracowników zatrudnionych przez miasto Karlskrona przejdzie obowiązkowy kurs poświęcony tematyce mniejszości seksualnych i problemów, jakich doświadczają homoseksualiści, lesbijki, biseksualiści i transseksualiści. Celem kursu jest walka z dyskryminacją na tle seksualnym wśród pracowników sektora publicznego.

• W Rosji za korupcję aresztowano generała służb specjalnych. Łopyriew był szefem Federalnej Służby Ochrony na Północnym Kaukazie (odpowiednika polskiego Biura Ochrony Rządu). W jego mieszkaniu znaleziono miliard rubli w gotówce.

• Syryjskie siły rządowe odbiły dzielnicę Sachur w Aleppo. Oznacza to, że rebelianci stracili kontrolę nad całą północno-wschodnią częścią miasta, która była ich ważnym bastionem.

• W Birmie drugi miesiąc trwa ofensywa armii przeciw Rohingjom, mniejszości muzułmańskiej.

• Trzech irańskich chrześcijan z miasta Rasht skazanych zostało na karę 80 batów. Zarzucono im udział w Mszy św., w prywatnym domu-kościółce, a także oskarżono o spożywanie alkoholu w trakcie przyjmowania Komunii św.

• West, gwiazdor hip hopu, trafił do szpitala psychiatrycznego. Wcześniej skrytykował konkurentów i oznajmił, że gdyby brał udział w wyborach – głosowałby na Trumpa. Z kolei Obama po raz ostatni wręczył najwyższe odznaczenia cywilne USA, czyli prezydenckie Medale Wolności. Wśród wyróżnionych znaleźli się wspierający kampanię Clinton komediani, np. De Niro. □

Fillon prezydentem?

ciąg dalszy ze str. 3

W swojej karierze był czterokrotnie ministrem (edukacja, ekologia, telekomunikacja i sprawy socjalne) oraz premierem rządu w latach 2007-2012 (trzy gabinety, w których zasiadał też jego rywal w prawyborach Alain Juppe, jako minister ekologii, obrony i spraw zagranicznych).

Francois Fillon urodził się w 1954 roku w Le Mans w departamencie Sarthe. W Le Mans ukończył prawo, a później studiował w paryskim Instytucie Nauk Politycznych. Karierę polityczną zaczynał jako asystent deputowanego, a do parlamentu wszedł w 1981 roku będąc wówczas najmłodszym posłem. Zajmował się tam polityką obronną. Był członkiem właściwie jednej partii, która tylko zmieniła nazwy – od RPR, przez UMP, po Republikanów. Zaliczano go do frakcji „gaullistów socjalnych”.

Mieszka z rodziną w XII-wiecznym Chateau de Beauce nad rzeką Sarthe. Jest pasjonatem wyścigów samochodowych, członkiem dyrekcji stynnego 24-godzinowego wyścigu Le Mans, częstym bywalcem toru, na którym rywalizuje jako amator. Bywało, że także za kierownicą bolidów F3300 i F1. Ściganie się jest jego pasją i jak się okazuje, robi to z powodzeniem także w polityce.

Donosy i donosiki

Ciekawostką jest, że walczący jeszcze przed II turą o nominację swojej partii Alain Juppe zaatakował Fillona „z lewa”. Poszło przede wszystkim o stosunek jego rywala do aborcji. Jednak oskarżanie Fillona o chęć zastrzeżenia przepisów aborcyjnych wydaje się, niestety, tezą mocno na wyrost. Juppe prezentował się jako kandydat „nowoczesny i otwarty”, który walczy z Fillonem „tradycjonalistą w sprawach dotyczących rodziny, małżeństwa i kobiet”. Wątpliwości nie miała też prezentująca lewe skrzydło Republikanów Nathalie Kosciusko-Morizet, która poparta Juppe i stwierdziła, że „ma on mniej konserwatywną wizję społeczeństwa”. Przegrana w prawyborach Kosciusko-Morizet przypominała sobie nawet, że Fillon, gdy był premierem powiedział jej w 2013 r., że nie dostanie ministerstwa, bo jest w... ciąży, co sugerowało, że ani chybi Fillon jest też seksistą.

Pierwszy sekretarz Partii Socjalistycznej Jean Christophe Cambadélis poszedł na całość, nazywając Fillona ultrakonserwatystą, ultraprawicowcem, liberatem i przeciwnikiem „małżeństw dla wszystkich”... Wygrana Fillona pokazuje, że ta retoryka już nie działa. Bycie konserwatystą już nie stygmatyzuje i przestaje być epitetem. Po epoce socjalistycznych rządów, nastrój społeczny we Francji także przesunął się na prawo. I papierek lakmusowy wykazał to najpierw w... Polsce, a dopiero później przyszedł Brexit, Trump i pozostałe „plagi”.

Fillon wobec aborcji

Stanowisko Fillona wobec aborcji bywało dość dwuznaczne, ale sprowadza się ogólnie do tezy, że chociaż jako katolik jest osobliście za ochroną życia, to biorąc pod uwagę „interes publiczny”, nie zamierza wszczynać na ten temat żadnej debaty i rewidować istniejących przepisów.

W swojej książce napisał nawet, że aborcja to „prawo fundamentalne”. Później na wyborczym mitingu wypowiedział „mea culpa” i wyjaśniał, że chodziło mu raczej o to, że ustawa z 1975 r. jest po prostu we Francji nie do ruszenia.

Fillona wspiera w kampanii frakcja Republikanów – „Wspólny Sens”, która jest powiązana ze stowarzyszeniem „Manifa dla wszystkich”. Organizacja ta powstała podczas protestów przeciw ustawie o „małżeństwach dla wszystkich” (śluby dla par homoseksualnych). Działacze Wspólnego Sensu zdają sobie sprawę, że Fillon jako prezydent ustawy o aborcji nawet nie dotknie, ale mają też nadzieję, że po latach lewicowej propagandy, zmieni się przynajmniej klimat do rozmowy na ten temat.

W 2014 r. parlament francuski głosował nad uchwałą potwierdzającą „fundamentalne prawo do aborcji”. Uchwałę poparto 27 deputowanych centroprawicowej UMP (poprzedniczki partii Republikanie). Fillon uznał wówczas, że jest to „moralny i polityczny błąd”. Fillon nie znieśli aborcji, ale samo mówienie nad Sekwaną o tym problemie jest już niemal „rewolucją”.

Fillon wobec homoślubów

Francois Fillon zapowiadał rewizję ustawy Taubiry, która pozwala na zawieranie jednopłciowych małżeństw. Homośluby w jego wizji jednak pozostaną. Fillon obiecuje natomiast zabezpieczenie praw dzieci. Ostatnie żądania homolobbystów i polityków lewicy szły bowiem w kierunku uznania praw do posiadania przez monopłciowe pary potomstwa. Lesbijki żądają in vitro, a geje prawa do wynajmowania surrogatów, które urodzą im dzieci. Tutaj Fillon mówi stanowcze „nie” i obiecuje tego typu pomysłom położyć kres. Można tu dodać, że jedynym kandydatem, który ma w programie zniesienie ustawy o „małżeństwach dla wszystkich” jest Marine Le Pen. Jednak nawet w szeregach tej partii działa silne lobby homoseksualne, a propozycja ta nie była przyjęta jednomyślnie.

Europa wg Fillona

Program Fillona dotyczący tego problemu nosi tytuł „Suwerenna Francja w Europie respektującej narody”. Tytuł nawiązuje do „Europy Ojczyzn” de Gaulle’a, brzmi niezłe, ale w konkretach znacznie się różni.

Kandydat partii Republikanie opowiada się za ścisłą integracją strefy euro i tzw. Europą „różnych prędkości”. Jego propozycja mówi o powołaniu dla eurozony Sekretariatu Generalnego, który byłby autonomiczny wobec dotychczasowej Komisji Europejskiej. Chociaż za głównych partnerów UE uznaje USA i Chinę, to euro ma zabezpieczać suwerenność Europy przede wszystkim wobec Ameryki i dolara.

Fillon odrzuca handlowy traktat atlantycki, chce walczyć z gospodarczym dumpingiem (można się tu obawiać, że taka „walka” nie dotyczy tylko np. Chin, ale i produkujących taniej partnerów w UE), chce wreszcie zniesienia sankcji wobec Rosji, które blokują wiele francuskich firm. W jego programie jest mowa o nowym partnerstwie z Moskwą. Widzi przede wszystkim możliwości współpracy z Rosją w walce z Państwem Islamskim. Z czasów swojego premierostwa zna Putina i ma do niego stosunek raczej pozytywny.

Fillon był przeciwnikiem traktatu z Maastricht. Chce też renowacji Schengen, powołania eurostraży granicznej i trzykrotnego zwiększenia budżetu Frontexu, by powstrzymać kryzys migracyjny. Jasne jest też jego stanowisko wobec członkostwa Turcji w UE. Wg Fillona, Ankara nie powinna wejść do UE ze względów historycznych, geograficznych i aksjologicznych.

Liberat?

Propozycje ekonomiczne Fillona są we Francji uznawane za klasycznie liberalne. On sam bywa nawet nazywany „thacherystą”. W jego programie są zapowiedzi obniżki podatków dla przedsiębiorstw, znaczna redukcja zadłużenia publicznego, rozłożona na 5 lat, wydłużenie wieku emerytalnego – do 65 lat, wydłużenie 35-godzinowego czasu pracy tygodniowej, obniżka i reforma zasiłków, czy zrównanie statusu pracowników firm prywatnych i państwowych.

Wobec islamu

Stanowisko b. premiera wobec islamu nie różni się zbytnio od propozycji Frontu Narodowego. Padają zapowiedzi wydalania z Francji emigrantów, którzy nie mają prawa do azylu, administracyjnej kontroli meczetów, potrzeby uzyskania przez imamów akceptacji władzy, zamykania ośrodków radykalnych, zakazu finansowania meczetów z zagranicy, przyznawania zasiłków dopiero po 2 latach pobytu, czy ograniczenia bezpłatnej pomocy medycznej dla emigrantów. Zapowiada nawet budowę dodatkowych 16 tys. miejsc w więzieniach (Juppe obiecywał „tylko” 10 tys.). Ograniczenia mają dotknąć zjawiska łączenia rodzin (przyjazd do Francji rodzin emigrantów), a także legalnych kwot tzw. emigracji pracowniczej. Front Narodowy, który zbierał od lat dodatkowe punkty za krytykę zjawiska emigracji i bezsilności kolejnych rządów, w tym temacie już przewagi raczej nie uzyska. Pierwsze sondaże wskazują nawet, że Fillon wygrałby z Marine Le Pen 67 do 33 proc. Tylko, czy współcześnie można jakimkolwiek sondażom jeszcze wierzyć? □

Bogdan Dobosz

Gotowanie zbliża ludzi

Znacie przed świętami czas, by upiec z dziećmi wigilijne ciasteczka

Dopiero zabierając się za pisanie mojej najnowszej książki „Semka się gotuje”, uświadomiłem sobie, jak silnie gotowanie wpływa na relacje międzyludzkie. Ta prawda, którą świetnie rozumiały jeszcze nasze babcie, gdzieś zagubiła się w ostatnim półwieczu.

Jeszcze w latach 60. ub. wieku matki wbijały córkom do głowy, że „przez żołądek trafia się do serca męża”, a przy rodzinnym stole tworzą się pozytywne relacje.

Miałem to szczęście, że w moim rodzinnym domu w Gdańsku w latach 70. rodzice trzymali się zasady, by zawsze ok. 19. wszyscy domownicy zbierali się na wspólną kolację. Moja rodzina była dość liczna – składała się z babci, mamy ojca, moich dwóch starszych braci i mnie. Razem sześć osób. Wspólne spotykankę się codziennie przy kolacyjnym stole wymagało pewnej dyscypliny. Moi starsi bracia nie próbowali przekonywać rodziców, że mają wieczorem coś wyjątkowo ważnego do załatwienia, a ja nie śmiałem twierdzić, że zabawa z kolegami na podwórku jest ważniejsza niż rodzinny rytuał. Rodzice stawiali sprawę wspólnej kolacji bardzo serio: codziennie spotykamy się na wieczery i nic w tym czasie nie jest ważniejsze.

Dopiero po latach zrozumiałem, że takie codzienne, pozornie błahe rozmowy przy stole pozwalały rozwiązywać w zarodku wiele napięć i umożliwiały mimowolne, spokojne pogadanie o rodzinnych sprawach. Powiem więcej – dziś śmiem podejrzewać, że dzięki temu rodzinnemu rytuałowi zostałem po latach dziennikarzem politycznym. Wtedy, w latach 70., naszej kolacji towarzyszył włączony telewizor z PRL-owskim „Dziennikiem”, który prowokował rodziców do komentowania na bieżąco kolejnych propagandowych akcji komunistycznych władz lub uzupełnianiu informacji ze świata wiedzą uzyskaną z „Wolnej Europy”. Co więcej, rodzice dzielili się między sobą tym, co usłyszeli w swoich zakładach pracy na temat tego, o czym nie sposób było usłyszeć w komunistycznych „przekaziorach”. Dziś widzę, że jako 10- czy 12-latek nasiąkałem taką niezależną wiedzą, praktycznym antykomunizmem i wreszcie uczyłem się odróżniać, co jest propagandą, a co prawdą.

Ja i moi bracia chętnie przychodziliśmy wieczorem na wyznaczony czas do domu, bo moja babcia, moja mama, ale i mój tata wspaniale gotowali. Łatwiej było zakończyć zabawę na podwórku, gdy wiadomo było, że za chwilę czeka nas wspaniała kuchnia. Oczywiście nie co dzień były to ciepłe frykasy, ale babcia i mama naprawdę potrafiły wyczarować smakołyki z niczego. A w miarę pustoszenia półek w latach kryzysu lat 70. bywało to coraz trudniejsze. Dziś uświadamiam sobie, że wszystko to musiało być opłacane przez rodziców żmudnym stanieniem w kolejkach w drodze z pracy do domu.

„Przypalam nawet wodę”

Dlaczego dziś wspólne kolacje są tak rzadkie, choć bogactwo oferty sklepowej w XXI w. zawróciłoby w głowie moim rodzicom żyjącym w epoce Gierka? Mam na ten temat swoją teorię. Kiedyś matki uczyły – głównie córki, ale i synów – gotowania. Ta nauka zaczynała się w wieku 8–11 lat. Ja sam dopiero po wielu latach, gdy sam zacząłem gotować, uświadamiałem sobie, ile mimo-wolnej wiedzy o kucharzeniu wchłaniałem, biernie towarzysząc mojej babci przy jej przyrządzaniu posiłków. Ciepła kuchnia, serdeczne rozmowy z babcią i obserwacja, jak powstawały różne potrawy, pozwalały po latach instynktownie wiedzieć, co z czym pasuje, i pamiętać, jak z grubsza robi się gulasz, klopsy czy zupę „dziadówkę”.

Dziś matki o wiele rzadziej gotują same na co dzień, a już zupełnie nie mają pomysłu, jak nauczyć córkę lub syna pichcenia nawet najprostszych potraw.

Najpierw zwykle mówi się, że dzieci są jeszcze za małe, by uczyć się gotowania, a potem rodzice ani się obejrzą, jak pociechy kończą 15–17 lat i już nie sposób ich utrzymać w domu, a już na pewno zmusić do wspólnego pichcenia. Swoje robi też coraz radsze występowanie rodzin paropokoleniowych z kuchniami, w których krząta się umiejąca gotować babcia. Taka kuchnia jest naturalnym miejscem, gdzie dzieci przy okazji wspólnego gotowania opowiedzą babuni o swoich kłopotach czy smutkach. Iluż młodych ludzi ciąganym jest dziś przez rodziców po psychologach? A kiedyś dzieci rozwiązywały swoje traumy, po prostu gawędząc z mądrymi i znającymi o wiele lepiej życie babkami lub dziadkami. Korzystały na tym obie strony. Starsze pokolenie czuło się potrzebne, a dzieciaki miały się komu wyptać.

To przerwanie łańcucha pokoleń powoduje, że młode dziewczyny i chłopcy ani nie mają kiedy nauczyć się radości gotowania, ani nie potrafią potem nic ugotować mężom i żonom, a wreszcie swoim dzieciom. A wtedy rodzina jest słabsza i bardziej narażona na konflikty – czy to na linii mąż–żona, czy rodzice–dzieci.

Krok po kroku

Co mogę poradzić tym, którzy nigdy sami nie ugotowali nawet jajka, którzy umieją tylko zamówić pizzę przez telefon i których przeraża kuchenna „wiedza tajemna”?

No cóż, wszystko w kuchni jest trudne, zanim stanie się proste. Po pierwsze zachęcam młodych, by jeszcze w okresie narzeczeństwa gotowali razem. To powoduje, że spędza się czas razem równie fajnie jak w kinie, na kolejnej balandze czy na wspólnej jeździe na rowerze. A można się poznać jeszcze lepiej niż na hałaśliwej dyskotecce.



Po drugie, zaczynać warto od najprostszych dań, gdyż w gotowaniu liczy się praktyka. Nie musicie od razu umieć przyrządzać sztufady czy upiec bezy, ale krok po kroku dojdziecie do mistrzostwa.

Po trzecie, pamiętajcie o starym włoskim przysłowiu, że dobry obiad zaczyna się na targu. Nauczcie się uważnie oglądać towary w supermarkecie, uważnie przyglądać się, czym dysponują stragany warzywne czy stoiska z mięsem w dużych sklepach. Jak czegoś nie wiecie, to pytajcie. Wbrew obawom w stylu „na pewno pan rzeźnik mnie zbędzie”, ludzie, którzy tam pracują, zazwyczaj chętnie dzielą się wiedzą.

Po czwarte, sięgnijcie do pism i książek kulinarnych, które dziś kuszą kolorowymi zdjęciami i licznymi przepisami. Szukajcie tych, które nie tylko podają receptury, ale także uczą technik kulinarnych. Niezłe są stare książki kucharskie, które uczyły od podstaw kucharskiej wiedzy młode panie domu.

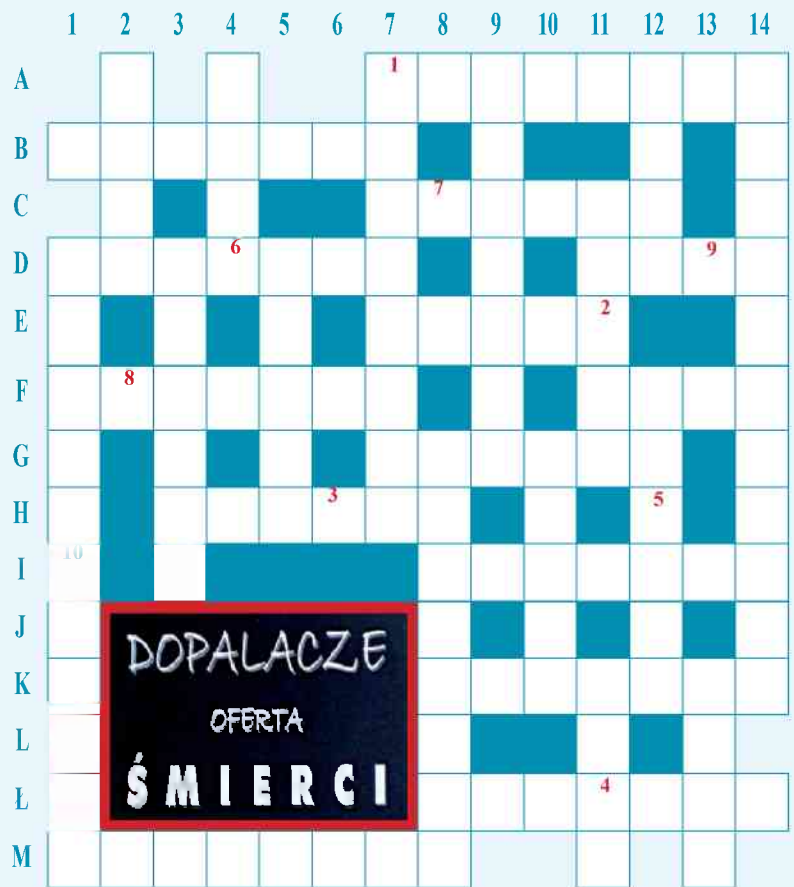
Gdy już poczujecie się pewniej, zapraszajcie znajomych na wspólne kolacje, w czasie których podacie potrawy, które najlepiej wam wyszły. Ale nigdy nie wolno eksperymentować na gościach. Możecie im serwować wyjątknie te dania, które zrobiliście przynajmniej parę razy. Najlepiej róbcie po kolei poszczególne dania. Przykładowo zupę lepiej zrobić dzień wcześniej – zazwyczaj smaki w nocy lubią się „przegryźć”. Na zakupy surowców potrzebnych do sporego obiadu dla 8–10 osób trzeba przynajmniej trzech godzin. Dobrze sporządzony i przemyślany w spokoju spis sprawunków najlepiej podzielić już na kartce według działów w supermarkecie czy na targu. A i tak jeszcze warto mieć w odwodzie jakiegoś „gotowca”, gdy jakieś danie wam nie wyjdzie. Ale nie drzyjcie przesadnie przed osądem gości. Jak mawia się w Italii, najlepszym sosem do potraw jest miła atmosfera przy stole. Jeśli mamy wokół siebie prawdziwych przyjaciół, wybaczą nam potknięcie kulinarne. A tych, którzy nie wybaczą, wymądrzają się, że coś można było zrobić lepiej lub stroją fochy, nie warto zapraszać kolejny raz do domu. Pewnie dlatego najlepiej gotuje się dla tych, których lubimy i o których wiemy, że oni też nas lubią. A wino przy stole zapewni dobrą atmosferę, która nie może mieć nic wspólnego z opilstwem, zazwyczaj wywołującym niedobre emocje.

ciąg dalszy na str. 14

Poziomo: A-7. Naturalna lub syntetyczna substancja psychotropowa. B-1. Narkotyk stosowany w medycynie. C-7. Działanie bez rozważenia. D-1. Czasopismo lub publikacja wydawane raz w roku. D-11. Potomek w drugim pokoleniu. E-7. Gatunek ssaka z rodziny żyrafowatych z centralnej Afryki. F-1. Wyraz pochodny utworzony w wyniku skrócenia jednego wyrazu lub grupy wyrazów; skrótowiec. F-11. Miejsce połączenia blach za pomocą spawarki. G-7. Radiowy, telewizyjny lub tlenowy. H-3. Radiowa lub telewizyjna na dachu. I-8. Muzeum na wolnym powietrzu. K-8. Lokal mieszkalny przeznaczony na zakwaterowanie żołnierzy. Ł-8. Podstępne działanie polegające na wzajemnym skłóceniu jakichś osób. M-1. Dwaślad z silnikiem.

Pionowo: 1-D. Aktywne przeciwstawianie się postępowi, wsteczność. 2-A. Sztuczne nabrzeże w porcie. 3-D. Ostra przyprawa do dań. 4-A. Miasto w Azji Mniejszej, którego mieszkańców chrystianizował Św. Paweł / znajdziesz w jednej z Ksiąg Nowego Testamentu/. 5-D. Dziewięcioosobowy zespół wykonawców. 7-A. Człowiek uzależniony od narkotyków. 8-G. Utwór literacki skierowany przeciw konkretnej osobie. 9-A. Działanie bez ryzyka. 10-G. narciarska. 11-C. Lewy, najdłuższy dopływ Bobru. 11-K. Urodzinowy wypiek. 12-A. Królewski „fotel”. 12-F. Ciastka z kremem bezowym lub kremem z bitą śmietanką. 13-K. Stolica Łotwy. 14-A. Mieszkanca stolicy Małopolski. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 36/2016: „Spoczywaj w pokoju”. Poziomo: Suwałki, ort, „Wojenka”, lwo, abaka, łoża, rondel, Obra, Ganges, „Popioły”, cenzura, kornet, restytucja, jeżyna, Książ, nawa, atlas, nienawiść, potrawa, pochylnia, lapsus. Pionowo: Alpy, procent, „Lotna”, „Panny /z wilka /, seans, ostrak, „Popiół /i diament/, sznaps, Olbrychski, Stwosz, Aragon, Wajda, Zyta, Katyń, nandu, łania, racja, kiereja, wiśnia, ikona, mama. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ 17 kolejka ekstraklasy: Ruch Chorzów – Jagiellonia 1:2, Wisła Kraków – Arka Gdynia 5:1, Zagłębie Lubin – Lech Poznań 0:3, Cracovia – Termalica Nieciecza 1:3, Korona Kielce – Pogon Szczecin 4:1, Wisła Płock – Piast Gliwice 0:0, Śląsk – Legia 0:4, Lechia Gdańsk – Gornik Łęczna 3:0. Na czele tabeli Lechia oraz Jagiellonia i Termalica.

☺ Piłkarze Legii przegrali w Dortmundzie z Borussia 4:8 w piątej kolejce grupy F Ligi Mistrzów. Legia, by zająć 3 miejsce i zagrać w Lidze Europy musi w ostatnim meczu pokonać Sporting Lizbona.

☺ Reprezentacja Polski nadal na 15., najwyższym w historii, miejscu w najnowszym rankingu FIFA. Wciąż prowadzi Argentyna. Na drugą pozycję awansowała Brazylia, kosztem mistrzów świata Niemców.

☺ Kot zajął piąte miejsce w inauguracyjnym sezon 2016/2017 zawodach Pucharu Świata w skokach narciarskich w fińskim Kuusamo. Zwyciężył Słoweniec Prevc. Kubacki był 16, a tuż za nim uplasował się Żyła. W drugim konkursie wygrał Niemiec Freund, a najlepszy z Polaków Kot był 8.

☺ Kowalczyk zajęła w Kuusamo 9 miejsce w biegu na 10 km techniką klasyczną

narciarskiego Pucharu Świata. Triumfowała Norweżka Bjorgen, która na trasę wróciła po przerwie macierzyńskiej.

☺ Mecz szwajcarskiego Kadetten Schaffhausen z Orlen Wisłą Płock w 8. kolejce Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych zakończył się porażką polskiego zespołu 27:25. Vive Kielce pojechało do Chorwacji. Mecz 8 kolejki LM z PPD Zagrzeb zakończył się wygraną polskiego zespołu 29:25.

☺ Reprezentacja Polski koszykarzy zagra w grupie A przyszłorocznych mistrzostw Europy razem z Finlandią (gospodarzem tej grupy), trzecią ekipą Eurobasketu 2015 – Francją oraz Grecją, Słowenią i Islandią.

☺ W mistrzostwach Europy siatkarek w roku 2017 reprezentacja Polski stawi czoła reprezentacjom Azerbejdżanu, Niemiec oraz Węgier. Biało-Czerwone rywalizować będą w grupie A, która będzie grać w Baku.

☺ Polskie szczypiornistki grały na turnieju towarzyskim w Hiszpanii, gdzie ograly Argentynę 31:28 i pokonały Japonię 32:17.

☺ W Polskiej Lidze Hokeja po 22 kolejce dokonał się podział na grupy fazy play-off. W grupie silniejszej wystąpią Comarch Cracovia, GKS Tychy, TatrzySki Podhale

Nowy Targ, Tempish Polonia Bytom. O dwie pozostałe lokaty rywalizowały JKH GKS Jastrzębie i PGE Orlik Opole.

☺ Koszykarze mistrza Polski Stelmetu BC Zielona Góra przegrali z Proximusem Spirou Charleroi 69:86 w meczu 6. kolejki grupy E Ligi Mistrzów FIBA.

☺ Międzynarodowy Komitet Olimpijski potwierdził doping u kolejnych ciężarowców z igrzysk olimpijskich w Londynie. Skorzysta na tym Zieliński, któremu zostanie przyznany brązowy medal. Sytuacja jest o tyle kuriozalna, że Polak został przytępiany na stosowaniu niedozwolonych środków podczas tegorocznych igrzysk w Rio de Janeiro.

☺ Reprezentacja Polski zajęła 16. miejsce w sztafecie mieszanej 2x6 + 2x7,5 km na inaugurację biathlonowego Pucharu Świata w szwedzkim Oestersund. Zwyciężyli Norwegowie.

☺ 22 polski bokser, na stałe mieszkający w Norfolk, Moczyk, zmarł w szpitalu uniwersyteckim Jamesa Pageta w Goreston. Trafiał tam po debiutanckiej walce podczas gali Eastern Power Fight Night w Great Yarmouth. □



Au service de leur pays

Des symboles de la tradition de la Pologne indépendante.

Le 23 novembre dernier, les restes de deux officiers polonais, le colonel Ignacy Matuszewski et le major Henryk Floyar-Rajchman, morts et enterrés aux États-Unis, oubliés pendant des décennies, ont été transférés en Pologne, après une cérémonie d'adieu organisée au sein de la communauté polonaise américaine. Ils ont été accueillis à Varsovie par le ministre de la Défense, Antoni Macierewicz, qui a souligné que « la République accomplit son devoir et paie la dette que les Polonais ont contractée envers ces deux grands compatriotes ». Les funérailles nationales des deux officiers ont eu lieu le 10 décembre. Après une messe à la cathédrale aux armées polonaises, ils ont été enterrés au cimetière militaire de Powązki dans le carré où reposent les soldats de 1920. Le transfert des cendres et les funérailles en Pologne qui viennent de se dérouler sont conformes à la volonté des défunts qui souhaitaient le retour de leurs dépouilles dans leur pays.

Ignacy Matuszewski est né à Varsovie en 1891. Il a étudié la philosophie à l'Université Jagellonne à Cracovie, l'architecture à Milan, le droit à Tartu (anciennement Dorpat) et l'agriculture à Varsovie. Partisan de Piłsudski, il est enrôlé au début de la Première Guerre mondiale dans l'armée russe où il commande notamment une unité de renseignement. Ensuite, il organise des forces armées polonaises en Russie, il prend Minsk en février 1918 et chasse le régiment bolchevique de la ville. En avril 1918, il rejoint l'Organisation militaire

polonaise (POW) créée par Piłsudski. Après la guerre, il est affecté au Deuxième Bureau de l'État-major général des armées dont il prend le commandement en 1920. En 1923-1924, il se forme à l'École supérieure de guerre dont il sort comme officier d'état-major. En 1924-1926, il est envoyé à Rome comme attaché militaire. De 1928 à 1929, il représente son pays à Budapest. De son retour jusqu'en 1931, il est ministre du Trésor sous différents gouvernements. De 1932 à 1936, il travaille comme journaliste d'opinion à « Gazeta Polska », liée au régime de la Sanacja (« assainissement ») instauré par Piłsudski. Il collabore également à d'autres journaux. Durant les dernières années de l'entre-deux-guerres, il met en garde contre les risques d'un conflit et prévoit la double agression de l'Allemagne nazie et de la Russie soviétique.

Henryk Floyar-Rajchman est né à Varsovie en 1893. Il est membre du parti socialiste polonais et de l'Union des Tireurs, une organisation paramilitaire sur laquelle se sont formées les légions polonaises à l'initiative de Piłsudski. Durant la Première Guerre mondiale, il fait partie du 5^e régiment d'infanterie de la première légion puis de l'Organisation militaire polonaise. En 1921-1923, il étudie à l'École supérieure de guerre et en sort officier d'état-major. Il est affecté au 61^e régiment d'infanterie à Bydgoszcz, à l'état-major de la région militaire de Brest-Litovsk puis à celui de la région de Varsovie. De 1926 à 1928, il

fait partie de l'Inspection générale des forces armées à Varsovie. En 1928, il est envoyé à Tokyo comme attaché militaire, où il restera jusqu'en 1931. À partir de 1933 jusqu'en 1935, il est vice-ministre puis ministre de l'Industrie et du Commerce. De 1935 à 1938, il est député à la Diète.

En septembre 1939, Ignacy Matuszewski et Henryk Floyar-Rajchman organisent l'évacuation de l'or détenu par la Banque de Pologne pour le mettre à l'abri d'une confiscation par l'ennemi. C'est une équipée rocambolesque digne d'un film. Le 4 septembre, le premier transport quitte la capitale. D'autres suivent et toutes les caisses sont rassemblées à Śniatyń, à la frontière avec la Roumanie. Le 14, un train chargé se met en route pour la ville portuaire de Constantza où l'or est pris en charge par un navire anglais qui l'emène à Istanbul. Là, il prend un train pour Beyrouth d'où un bateau l'emporte à Toulon. C'est en train qu'il est conduit à Nevers où il est réceptionné par le gouvernement en exil et stocké dans un dépôt de la Banque de France. Plus tard, lorsque la France sera envahie par les Allemands, l'or sera évacué – sans nos héros – par Lorient vers Casablanca puis Dakar. Il sera ensuite stocké à Kayes, ville du Mali actuel. En 1944, le général de Gaulle rendra l'or aux Polonais qui, via Dakar, le répartiront dans trois dépôts, à New York, Londres et Ottawa.

Écartés par Sikorski qui était opposé aux partisans de Piłsudski, Ignacy Matuszewski et Henryk Floyar-Rajchman se retrouvent à New York en 1941. En 1942, avec Wacław Jędrzejewicz – colonel diplômé de l'École supérieure de guerre, ancien du Deuxième Bureau, ex-attaché militaire à Tokyo, ancien ministre des Cultes et de l'Instruction publique, lui-aussi écarté par Sikorski –, ils organisent le Comité national des Américains d'origine polonaise (KNAPP) dans le but de défendre les intérêts polonais, en particulier l'idée de l'indépendance et l'intégrité territoriale de la République, contre la politique conciliante du gouvernement en exil à l'égard de l'Union soviétique et sa naïveté à l'égard des Alliés. En 1943, ils fondent l'Institut Józef Piłsudski en Amérique, consacré à la recherche sur l'histoire moderne de la Pologne. Ignacy Matuszewski et Henryk Floyar-Rajchman sont morts à New York, l'un en 1946 et l'autre en 1951. Après soixante-dix ans pour l'un et soixante-cinq ans pour l'autre, ils viennent de retrouver ensemble leur pays. □



XVI edycja Szlachetnej Paczki!

Koniec ery dorobkiewiczów

Licytowanie dzieł sztuki, kupowanie ubrań znanych projektantów, pomoc prawna, czy program edukacyjny dla rodzin w potrzebie – to i tylko niektóre z nowości, które w tym roku wydarzą się w ramach Szlachetnej Paczki. „Koniec ery dorobkiewiczów” – pod tym hasłem wystartowała XVI edycja Szlachetnej Paczki. 19 listopada Paczka narodziła się na nowo.

Ks. Jacek Wiosna Stryczek przedstawił, jak zmienia się projekt i wyjaśnił hasło „Koniec ery dorobkiewiczów”. Relacja z konferencji do obejrzenia na: www.facebook.com/szlachetna.paczka. Dorobkiewicz dba tylko o siebie i o swoich. W Polsce kończy się era dorobkiewiczów – już nie chodzi o to, żeby „mieć”, ale „się dziać”. Ludzie chcą iść w kierunku sensu życia, życia w świecie wartości, a nie w kierunku posiadania. Coraz więcej osób dostrzega, że w sumie dorobek to coś dobrego, i ten dorobek można zamienić w dobro – mówił ks. Jacek Wiosna Stryczek podczas konferencji prasowej.

Dlaczego organizatorzy Szlachetnej Paczki o tym mówią? – Bo wierzymy w tę zmianę i wpisujemy się w nią. Widzimy, że coraz więcej ludzi chce się angażować w działania na rzecz innych – kontynuował ks. Stryczek. Tworzymy w ramach Paczki nowe projekty: Sztukę Teraz, Modę na Polskę oraz Inwestora Społecznego. Łączymy świat sztuki, mody i biznesu, bo wierzymy, że razem jesteśmy w stanie stworzyć piękniejszy świat, piękniejszą Polskę.

Baza z historiami rodzin otwarta!

Dnia 19 listopada we wszystkich miastach wojewódzkich w Polsce odbyły się marsze Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości. Wzięto w nich udział kilka tysięcy przyjaciół Paczki oraz Akademii, a w Warszawie pojawili się ambasadorzy projektu: Julia Kamińska, Mikołaj Roznerski, Agnieszka Woźniak-Starak, Maciej Łagodziński i Magda Berus. Podczas marszów wolontariusze ogłosili, że odwiedzili potrzebujące rodziny i zaprosili Polaków do pomagania. Na stronie www.szlachetnapaczka.pl już można wybrać rodzinę w potrzebie i przygotować dla niej pomoc. Jak przygotować Paczkę. Jednocześnie na stronie www.akademiaprzyszlosci.pl została otwarta baza z historiami dzieci – podopiecznymi Akademii Przyszłości. Akademia Przyszłości to siostrzany projekt Paczki. Akademia pomaga uczniom, którzy nie wierzą w siebie i często pochodzą z niezamożnych rodzin. Darczyńca wybiera dziecko, któremu funduje Indeks Sukcesów. W ten sposób wspiera ucznia w jego drodze od porażki w szkole do sukcesu w życiu.

Rewolucja w pomaganiu

Szlachetna Paczka to już nie tylko przygotowywanie prezentów dla rodzin w potrzebie. – Wprowadzamy rewolucję w pomaganiu – tłumaczył dalej ks. Stryczek. Nowości

w projekcie to przede wszystkim nowe sposoby zaangażowania, ale też nowe metody pracy z potrzebującymi. Wszystko po to, żeby jeszcze lepiej przeprowadzać ludzi od biedy, do zaradności w życiu. Oto nowości w Paczce:

1. W ramach Szlachetnej Paczki rozwijamy pomoc specjalistyczną:

Paczka Prawników pomaga tym, których problem wynika z bariery prawnej. Prawnik-wolontariusz pomaga jednej rodzinie i zajmuje się danym przypadkiem, aż do rozwiązania problemu prawnego.

Paczka Lekarzy, bo czasem lepszy jeden życzliwy lekarz niż cały system opieki zdrowotnej. Łączymy rodziny, w których barierą jest choroba, z lekarzem, który udziela im darmowych konsultacji.

Paczka Seniorów jest skierowana do osób samotnych powyżej 60. roku życia. Odkryliśmy, że tysiące starszych osób najbardziej cierpią na osamotnienie. Nasi wolontariusze na nowo łączą ich z innymi ludźmi. Starość nie musi być samotna.

Paczka Biznesu – to program edukacji finansowej, który wprowadzamy po raz pierwszy. Najpierw szkolimy wolontariuszy z tego, jak zarabiać więcej i jak mądrze wydawać pieniądze. Potem oni wrócą z tą wiedzą do rodzin w potrzebie.

Paczka Przygody – grupy wolontariuszy ruszają w Polskę tam, gdzie jeszcze nie było Paczki. Do małych miasteczek i wiosek, by docierać do prawdziwej, a ukrytej biedy.

2. Szlachetna Paczka zaprasza do pomagania potrzebującym w ramach nowych projektów:

Sztuka Teraz: Kupując dzieło sztuki, wspierasz artystę, rodziny w potrzebie i inwestujesz w polski rynek sztuki. Zapraszamy do licytowania na www.sztukateraz.pl od 20 listopada do 18 grudnia. W tym czasie można także za darmo zwiedzać wystawę w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie.

Moda na Polskę: Ania Kuczyńska, Robert Kupisz oraz inni znani polscy projektanci stworzyli limitowaną kolekcję ubrań i biżuterii dedykowaną Szlachetnej Paczce. 50% przychodu ze sprzedanych produktów wesprze rodziny potrzebujące. Sprzedaż będzie prowadzona od 1 do 31 grudnia za pośrednictwem sklepu internetowego SHOWROOM oraz przez sklep na stronie magazynu ELLE.

Inwestor Społeczny: Inwestorem mogą zostać firma lub osoba prywatna, która chce finansowo wesprzeć jeden z rejonów Paczki



lub Akademii. Inwestor wpływa na życie rodzin w potrzebie i rozwój wolontariuzów w swojej najbliższej okolicy. Więcej na: www.inwestorspoleczny.pl

Paczka to dobro, które idzie dalej

Reprezentacja Polski w Piłce Nożnej została pierwszą grupą Darczyńców XVI edycji Szlachetnej Paczki – tak piłkarze kadry chcą zainspirować Polaków do pomagania innym. W tym roku Reprezentacja przygotowała pomoc dla samotnej kobiety, wychowującej trójkę dzieci. Wśród przekazanych prezentów znalazły się produkty, których rodzina potrzebuje najbardziej: ubrania, żywność i środki czystości (...).

– Dla nas pomaganie ze Szlachetną Paczką jest czymś naturalnym, robimy to co roku – mówi Robert Lewandowski, kapitan reprezentacji. – Mam nadzieję, że dla rodziny, której pomagamy, te prezenty będą początkiem lepszej drogi. Wierzę, że Szlachetna Paczka to dobro, które idzie dalej. Cieszę się, że możemy do tego dotożyć swoją cegiełkę – podsumowuje Lewandowski.

– Cała drużyna z radością przygotowuje paczki – mówi Adam Nawatka, trener reprezentacji. – Zawsze staramy się pomóc tyle, ile możemy. Dajemy z siebie wszystko – i tu dziś, i na boisku, żeby nie zawieść ludzi, którzy trzymają za nas kciuki. – Wszystkiego dobrego, serdeczności z całego serca dla wszystkich zaangażowanych w Szlachetną Paczkę!

Para Prezydencka przygotowała również Szlachetną Paczkę. „Szlachetna Paczka jednoczy Polaków. Uczy dawania innym, czucia się potrzebnym. Uczy tworzenia prawdziwej wspólnoty. Poprzez wspieranie innych, sami stajemy się lepsi” – powiedział prezydent Andrzej Duda. „Zaangażowanie w Szlachetną Paczkę to tradycja. My włączamy się w ten szlachetny projekt już po raz drugi” – powiedziała Agata Kornhauser-Duda. Wolontariusze wręczyli Parze Prezydenckiej medal Szlachetnej Paczki, dziękując za zaangażowanie i inspirowanie Polaków do mądrej pomocy.

Jeszcze nie wiadomo, ile rodzin otrzyma pomoc w tym roku, ponieważ wolontariusze wciąż odwiedzają potrzebujących. Na bieżąco można śledzić liczbę rodzin i darczyńców na stronie Paczki. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego! □

„Jan Chrzciciel” Leonarda

Tę jemniczy uśmiech na delikatnej twarzy. Nikt tak nie malował świętego Jana Chrzciciela – ani wcześniej, ani później.

Ten uśmiech jest jednak inny niż na słynnym obrazie „Mona Lisa”. Jan uśmiecha się pełniej, mocniej niż Gioconda. Jego twarz jest twarzą człowieka, który zna jakąś prawdę, napawającą go wewnętrznym spokojem i szczęściem. O tym, jaka to prawda, mówi nam gest prawej ręki Świętego.

Leonardo kilka razy, w różnych okresach swego życia, malował Jana Chrzciciela. Bez względu na to, czy portretował dziecko, czy dorosłego mężczyznę, prawie zawsze układał ręce Świętego w ten sposób, by palec wskazujący pokazywał niebo. A tuż koło rąk zawsze umieszczał mały, symboliczny krzyżyk. „Zbawienie poprzez Jezusa i Jego śmierć na krzyżu” – mówi do nas uśmiechnięty Święty.

Leonardo chciał uwagę widza skupić tylko i wyłącznie na tym wskazującym krzyż

i niebo palcu oraz na uśmiechu potwierdzającym Dobrą Nowinę. Dlatego tło obrazu pogrążył w zupełnym mroku. Potem, w okresie baroku, powstawało wiele takich obrazów, ale w czasach Leonarda był to zabieg rewolucyjny. Twórcy renesansowi lubowali się w malowaniu wspaniałych krajobrazów. Wielki Leonardo zrezygnował nie tylko z tła. Oświetlił twarz i rękę Świętego nadnaturalnym światłem, umieszczając resztę sylwetki w cieniu.

Nie zostawił widzowi wyboru. Musi, patrząc na obraz, zastanowić się, co pokazuje skierowany w niebo palec i jaka jest wymowa spokojnego, choć intrygującego uśmiechu długowłosego młodzieńca odzianego w wielbłądzią skórę.

„Św. Jan Chrzciciel” to prawdopodobnie ostatni obraz artysty, namalowany



u schyłku życia. Czy w uśmiechu Jana znajdował pociechę, gdy myślał o zbliżającej się śmierci? □

za: L. Śliwa, *Gość Niedzielny* 25/2007

Rzecz o lampionach

Roraty. Na szczęście poranne. Mimo że ciemno i zimno, ciepło i dobrze. Bo się idzie do Matki, z Matką oczekiwać na małego Jezusa. Dobry czas w: pełne oczekiwania.

Idą dzieci z lampionkami. Niektóre zrobione ręcznie. Ślicznie zrobione małymi paluchami. Aż tu nagle... bach! Lampion kupiony, w środku żarówka. Na zewnątrz plastik. I komentarz: „E tam, co to za lampion. Taki nowoczesny, wręcz kiczowaty. No nie jest to „prawdziwy” lampion. W dodatku to lampion „komercyjny”, kupowany. Ktoś robi wielką kasę na tych lampionach i powinny być zakazane”. Jeszcze trochę i padłoby: „To jest zamach na tradycję, wiarę i Roraty”. Otóż chyba jednak nie.

Oczywiście plastikowy lampionik z elektrycznym światełkiem może bardzo estetyczny nie jest. Może śliczniej wyglądają starodawne, tradycyjne, ze świeczką. Ale czy to jest naprawdę najważniejsze? Czy lampionik ze świeczką warunkuje dobre przeżywanie Adwentu? Podtrzymywanie wiary i tradycji jest konieczne i pozytywne. Jednak nie musi się to dziać na podstawie jedynie słusznego schematu, skrzętnie zapisanego w babcinych opowieściach i rocznikach parafialnych. Dziecko, któremu rodzice kupili lampion, a które dzięki temu chociażby nie spowoduje

pożaru w kościele i nie spali koleżance czapki bądź włosów, przy rodzicielskim wsparciu, wsparciu księży czy katechetów, dobrze przeżyje Roraty. I z pewnością dobrze przygotuje się do Bożego Narodzenia.

Tradycję warto mądrze łączyć z nowoczesnością. Jednocześnie warto oddzielać realną komercję, blichtr i „merrychristmasowe” klimaty od ułatwiających życie rodzin rozwiązań. A tym rozwiązaniem jest, szczególnie dla dzieci młodszych, zakupienie lampionu plastikowego, z elektryczną żaróweczką i bezpiecznym przyciskiem. Zamiast ognia i zapatek.

Zresztą wojenka o „prawdziwe” lampiony to pewien symbol. Symbol „świętego” czeplania się spraw drugorzędnych. Czy raczej „czepliactwa” w sprawach tak naprawdę mniej istotnych. Forma w tym przypadku, choć oczywiście ma znaczenie, jest jednak drugorzędna. Pierwszorzędna i najważniejsza jest treść. Wstawanie wczesne, choć pada śnieg z deszczem. Wysiłek. Wspólne rodzinne przygotowania. Ziewanie nawet i czasem opór wstających. A mimo to poranna Msza Święta. I odliczanie do 25 grudnia. Najpierw jest ciemność, a mamy tylko niewielkie światełko, by dotrzeć do Świata. Ale i to niewielkie (czasem elektryczne) światełko, przy naszej chęci, woli, sile modlitwy, poprowadzi tam, gdzie powinno. I dzieci, i dorosłych. □

Agata Puścikowska (*Gość Niedzielny*)

Przestań się bać! Zaczynj kochać!

Oprócz postawy prośby, mam przyjąć również postawę odkrywcy, do czego zachęca nas Jezus: *Szukajcie, a znajdziecie*. Jeśli brakuje Ci doświadczenia Bożej miłości, to zacznij Jej szukać. Wyjdź ze swojego domu, wyjdź ze swojego miasta i zacznij szukać miejsc, gdzie objawiła się Boża miłość oraz osób, które tej miłości doświadczyły. To właśnie te miejsca i osoby, są kanałami, przez które przepływa miłość Boga do naszych serc. Na pierwsze miejsce wysuwają się niewątpliwie dary samego Boga, którymi są sakramenty. Twoim jednak zadaniem jest z nich korzystać. Tak, więc musisz się w jakimś stopniu otworzyć na Bożą łaskę. Z tym otwarciem jest jak z czło-

ciąg dalszy ze str. 5
wiekiem, który chciał się napić wody. Mając do dyspozycji butelkę, podstawił ją pod kran, ale szybko zorientował się, że jest ona zakręcona. On dobrze wiedział, że woda popłynie, ale dopiero decyzja odkręcenia butelki dała oczekiwany efekt. Tak samo może być w naszym życiu. Dobrze wiemy, że Bóg jest obecny w danym miejscu, działa przez konkretne osoby, ale jesteśmy zamknięci na cztery spusty. Bóg chce dotykać naszych serc! Potrzebuje jednak twojej odwagi, twojej determinacji, która ma się przerodzić w postawę, do której zaprasza Cię Jezus w słowach: *Kotacicie, a otworzą wam*.

Przypomina mi się w tym miejscu

historijka o człowieku, który potrzebował pomocy swego sąsiada w środku nocy. Przychodzi do sąsiada i puka. Nikt nie odpowiada. W końcu zaczął uderzać pięściami, co doprowadziło do ich otwarcia. Człowiek jednak usłyszał odmowną odpowiedź. Nie zraził się jednak i zaczął uderzać w drzwi ponownie. W końcu sąsiad zgodził się pomóc danemu człowiekowi. Pomógł mu, bo był uparty. Ty też masz być uparty w relacji z Panem Bogiem. Masz pokazać swoim życiem jak bardzo zależy Ci na doświadczeniu Jego miłości. Myślę, że Bóg widząc taką postawę, nie poskąpi Ci swoich łask, bo przecież jest Miłością, która dla Ciebie oddała swoje życie na krzyżu. □

ks. Paweł Głowik

Gotowanie zbliża ludzi

ciąg dalszy ze str. 9

Ktoś powie, że głoszę powszechnie znane prawdy. Tak? To zadajcie sobie pytanie, w ilu domach gotuje się dziś obiady dla ośmiu czy dziesięciu przyjaciół?

Być może te skojarzenia – biesiad z dobrym humorem – sprawiają, że nie cierpię programów typu „Master chef”. Widok jurorów – staw rondla chodzących jak na placu apelowym kolonii karnej wśród nieszczęśliwych marzących o przejściu do kolejnej rundy kuchennego turnieju – jest odpychający. Jedzenie ma ludzi łączyć, a zawody kulinarne wywołują niedobry klimat rywalizacji.

Ktoś musi decydować

Ale wróćmy do gotowania we dwoje. Niestety, nie ma tu demokracji. Zazwy-

czaj musi decydować jedna osoba. Jeden z małżonków ma lepiej rozwinięty smak czy doświadczenie, i to on musi wieść prym. To on smakuje i decyduje, czy dajemy więcej soli, pieprzu czy śmietany. I nie da się tu negocjować. Ktoś musi decydować i koniec. Druga strona może co najwyżej próbować i recenzować. W większości znanych mi gotujących małżeństw występuje podział na kucharza wiodącego i kuchcika, który skupia się na sprawnym siekaniu wszystkiego, co potrzebne do wykreowania potrawy.

Nie zakładajcie też, że od razu będziecie mieli kuchnię wyposażoną we wszystko, co oferuje przemysł. Wasze szafki będą się same wypełniały specjalistycznymi przyborami w miarę testowania nowych potraw i niezbędny do nich przyrządami. Przyjdzie czas na miksery, sokowirówki, prociże, garnuszki do pieczenia na głębokim tłuszczu czy parowniki

do gotowania warzyw. Posuwajcie się powoli po drodze poznawania sztuki kulinarnej. Nie zaczynajcie urządzania kuchni od zakupu dziesiątek gadżetów, które potem latami będą zalegać w waszych szafach po chwilowym „wzmożeniu” chęci bycia mistrzem patelni.

Na koniec jedna rada. Pamiętajcie – najlepiej gotuje się dla innych. Wasze dzieci będą chłonąć świat aromatów kuchni i będą czuć się najbezpieczniej. Dlatego znajdziecie przed świętami czas, by upiec z córką czy synem wigilijne ciasteczka i potem bawić się przy dekorowaniu ich lukrem. Dzieci będą pamiętać te zaczarowane chwile przez całe życie. Tak jak ja do dziś czuję aromaty świąt i pamiętam włożoną w gotowanie świątecznych dań miłość mojej babci i mamy. Bez nich nie napisałbym własnej książki o gotowaniu. Gotowanie zbliża ludzi. Uwiercie! □

Piotr Semka (Gość Niedzielny)

Oddolna presja i jej hamulce

Marian Miszalski

Z całkowicie oddolnej, społecznej inicjatywy utworzono w Polsce Społeczny Trybunał Narodowy do spraw Osądzania Zbrodniarzy Komunistycznych – powołali go Fundacja „Łączka” (zajmująca się odnawianiem szczątków pomordowanych w czasach PRL, „żołnierzy w ukryciu”, chowanych potajemnie i pokątnie przez sprawców.) oraz Reduta Dobrego Imienia (dla jęcia o prawdziwym wizerunku Polski w świecie).

W latach 1945-53 komunistyczna bezpieka, postępując się zarówno torturami podczas śledztw, jak morderstwami sądowymi i pozasądowymi – pozbawiła życia, zdrowia i wolności tysiące polskich obywateli, w tym wielkiej próby polskich patriotów. Po październikowej „odwilży” w latach 1956-57 dostownie kilku tylko spośród komunistycznych zbrodniarzy i współsprawców tych zbrodni zasiadło na ławach oskarżonych: Józef Goldberg (używający nazwiska Jacek Różański), Natan Grinszpan-Kikiel (Roman Romkowski), Anatol Fejgin, plus kilku „drobniejszego ptazu” więziennych sadyistów i wykonawców poleceń odgórnych. Wyroki w tych procesach były łagodne, nadto nadzwyczajnie złagodzone amnestią z roku 1964.

Dziesiątki pracowników komunistycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Głównego Zarządu Informacji Wojskowej, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, prokuratur: wojskowej i cywilnej, terenowych organów UB uniknęło nie tylko wszelkiej kary, ale chociażby publicznego napiętnowania swej zbrodniczej działalności. W ten sposób wytworzyła się w świadomości społecznej swoista, niebezpieczna luka: znane są konkretne ofiary komunistycznych zbrodni – nieznanymi są sprawcy. „Winien być system” – słychać często, ale przecież „wina systemu” to metafora, przenośnia: winni byli konkretni ludzie.

Właśnie wymierzeniem im symbolicznej choćby kary – a przede wszystkim ujawnieniem ich jako sprawców konkretnych zbrodni – zajmować się będzie Społeczny Trybunał Narodowy.

Niektórzy z tych sprawców jeszcze żyją – pobierają wysokie emerytury; inni zmarli jako „zasłużeni budowniczy Polski Ludowej”; wielu z nich leży dziś na Powązkach, w kwaterach „zasłużonych”.

Społeczny Trybunał Narodowy zajmie się więc tym, czego ani po 1956 r., ani po 1989 nie uczynił wymiar sprawiedliwości w Polsce: ujawnieniem konkretnych zbrodni oraz orzekaniem kar, jakie w świetle prawa ponieść powinny. Te wirtualne „wyroki” będą publikowane i udostępniane opinii publicznej wraz z dokumentacją: czego się dopuścili, kiedy, gdzie, wobec kogo.

Powie ktoś: no ale ci, którzy już zmarli, nie będą mogli się bronić... Coż – ich ofiary też nie mogły się bronić... Ale nie: każdy, kto zechce, będzie mógł ich bronić przed tym Trybunałem, być ich adwokatem. Wydaje się nawet, że znajdzie się wielu takich, nawet zagorzałych obrońców.

Społeczny Trybunał Narodowy chce swą działalnością likwidować „lukę” w zbiorowej świadomości i pamięci Polaków, to okale-

czenie naszej historii, jakie utrzymało się aż do dzisiaj. Bo, szczerze mówiąc, to dopiero obecny rząd stworzył polityczny klimat sprzyjający pełnemu odkłamywaniu najnowszej historii Polski poprzez nie krępowane przez administrację państwową obywatelskie inicjatywy.

Tymczasem na bieżącej „agendzie” wydarzeń w Polsce znalazła się sprawa... fundacji. Okazało się, że w wielu zarządach rozmaitych fundacji zasiadali członkowie rodzin prominentów rządów PO-PSL i, dziwnym trafem, akurat te fundacje dostawały wysokie rządowe subwencje. Co więcej: uzyskiwane z budżetu państwa pieniądze fundacje te przeznaczały w lwiej części nie na działalność statutową (często zresztą określaną niejasno) – ale na wynagrodzenia dla członków zarządu! A w grę wchodziły nierzadko wielomilionowe dotacje.

Niewątpliwie mamy tu o czynienia z podwójną patologią: bo nieuczciwość – to jedna sprawa, ale druga – to obecny status prawny fundacji. Wydaje się, że pożądany jest zapis prawny zakazujący finansowania fundacji z jakichkolwiek pieniędzy państwowych i samorządowych. Obecny stan powoduje, że każda władza „wodzona będzie na pokuszenie” by w ten pośredni i niemoralny sposób futrować „znajomych króliczka”.

Dziwi zatem, że niektórzy uczeni jurysprudencji z korporacji prawniczej, tak gardzący w sprawie „kryzysu konstytucyjnego” w Polsce – którego nie ma – nie widzą „stonia w menażerii” w postaci patologii prawnej wokół fundacji. Podobnie, jak przez czas rządów PO-PSL nie zauważali gigantycznej korupcji wokół „warszawskiej reprivatyzacji gruntów”.

Wydaje się, że osiem lat poprzednich rządów wytworzyło swoisty „korupcyjny establishment” wraz z obstugującą go sferą urzędowych i prawnych „ochroniarzy”, czerpiących z tego procederu sowite zyski. Jak się wydaje – ten korupcyjny establishment nie funkcjonowałby tak bezkarnie, gdyby nie dodatkowe wzmocnienie ze strony b. funkcjonariuszy PRL-owskich jeszcze tajnych służb, WSI i SB. Wprawdzie służby te rozwiązano, ale kadry pozostały, nie rozpuły się przecież jak mgła. A gdzież mogą być ulokowane te kadry dzisiaj, jeśli nie tam, gdzie najłatwiej o pieniądze? Gdzie sektor państwowy styka się z prywatnym? Gdzie np. „odzyskanie” wartej miliony nieruchomości zależy od umiejętnego fakszterstwa ostoiętego „powagą” urzędników?

I znów: to właśnie oddolny, społeczny ruch nagłośnił sprawę

szwindli wokół warszawskich nieruchomości. Dobrze, że rządząca obecnie koalicja PiS z ruchem Kukiz 15 wspiera powagą państwowych urzędów takie właśnie inicjatywy obywatelskie. Jednak fakt, że inicjatywa wychodzi od zaniepokojonych obywateli, a nie od organów państwa świadczy, że obecny rząd ma jeszcze stosunkowo słabe „przełożenie” na podległą mu administrację; to ona powinna wychwytywać i zwalczać tego rodzaju patologie. Powiedzieć zatem można, że między dynamiką reform gabinetu premier Szydło a oddolnymi inicjatywami obywatelskimi zalega jako przeszkoda ów skorumpo-

wany establishment, którego jedynym programem politycznym jest „powrót do tego, co było. Potwierdza to jakości ogłoszony niedawno przez PO skład jej „gabinetu cieni”. „Cienie” te prezentując swój „program” operują takim zagęszczeniem frazesów i infantylnej demagogii, że z tego pustostawia, w istocie, da się wydedukować tylko jedno: Chcemy znów być przy władzy... tylko tyle i aż tyle.

Przy takim „programie” nie dziwi, że jego autorzy wolą kruczki wynajętych prawników niż demokratyczne decyzje większości obywateli. □

Pamiętamy! W 35 - rocznicę stanu wojennego

13 grudnia 2016 r. przypada 35 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Data ta odcisnęła się tragicznym piętnem na życiu Polaków w Króju i na obczyźnie. W Polsce zdelegalizowano Solidarność, internowano tysiące działaczy niepodległościowych i związkowych, ginęli ludzie.

Zarząd paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji zaprasza Rodaków i przyjaciół Polski w niedzielę 11 grudnia 2016 r. o godz. 11. do kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP w Paryżu na uroczystą Mszę św. związaną z tą rocznicą. Po Eucharystii, zapraszamy do sali parafialnej wszystkich członków i przyjaciół Koła Paryż SPK na okolicznościowy koktajl.

Tego samego dnia ok. godziny 15. przewidziana jest w paryskim Domu Polskich Kombatantów (20, rue Legendre) wspomnieniowa debata, nawiązująca do wydarzeń stanu wojennego z 1981 r., w której wezmą udział ich uczestnicy. Prosimy świadków tamtych, pamiętnych dni sprzed 35 lat (prosimy „kombatantów” stanu wojennego o włączenie się w nasz projekt).

Natomiast 13 grudnia br. o godz. 19. przewidziana jest manifestacja patriotyczna przy Tablicy Solidarności na Placu Inwalidów

w Paryżu (nieopodal Ambasady i Konsulatu RP). Odbędzie się ona według przygotowanego przez Zarząd Koła Paryż SPK porządku. Nasze środowisko co roku upamiętnia tamte dramatyczne na naszej Ojczyźnie wydarzenia. Robimy to by szczególnie podkreślić znaczenie wspólnoty losów Polonii francuskiej i rzeszy francuskich przyjaciół Polski, którzy wspólnie z nami protestowali przeciw zbrodniczej akcji Jaruzelskiego i komunistycznych władz PRL wymierzonej przeciwko Narodowi polskiemu, skupiającemu się wokół Solidarności, i jego niepodległościowych aspiracjom.

Naszym moralnym obowiązkiem jest dzisiaj, także tu, w Paryżu, pamiętać o tych pośród nas, którzy poświęcali się w walce o dzisiejszą niepodległość i suwerenność Polski. □

*Za Zarząd Koła Paryż SPK -
wiceprezes Stanisław Aloszko*

11 Listopada. Spotkanie w Ambasadzie

Z okazji Święta Niepodległości Polski, Chargé d'affaires, ambasador RP we Francji, Dariusz Wiśniewski zaprosił do Pałacu Monako przedstawicieli stowarzyszeń i organizacji polonijnych.

Spotkanie rozpoczęło odśpiewaniem Hymnu Narodowego. Po tym, amb. Wiśniewski wręczył odznaczenia państwowe, przyznane przez prezydenta Polski, Andrzeja Dudę.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Beata Righesso i Grzegorz Robakowski, a Wojciecha F. Karpińskiego udekorowano Krzyżem Wolności i Solidarności.

Beata Righesso jest romanistką, aktywną działaczką polonijną, m.in. założycielką francusko-polskiego stowarzyszenia Polonia 82, z siedzibą w Montauban w departamencie Tarn-et-Garonne. Zajmuje się integracją polskiego środowiska i wszechstronną pomocą Polkom.

Grzegorz Robakowski to zastępca działacza Solidarności, drukarz i wydawca

podziemnej prasy, m.in. Głosu. Szykanowany w czasach Peerelu przez UB. Za swoją aktywność wcielono go przymusowo do wojska, gdzie poddawano szykanom i szantażowi. Od 1996 r. mieszka we Francji. Wojciech Franciszek Karpiński jest pisarzem, eseistą, historykiem, filozofem, tłumaczem. Swoje prace publikował w Kulturze i Zeszytach Literackich. Był opozycjonistą, w 1975 r. podpisał list 59 do Sejmu PRL przeciwko zmianom w Konstytucji.

Amb. Wiśniewski, zabierając głos, powiedział, że my - Polacy - inaczej świętujemy 11 Listopada niż Francuzi, bo dla nich jest to rocznica zakończenia I Wojny Światowej, a dla nas przede wszystkim, data oznaczająca odzyskanie niepodległości po 123 latach zaborów. W tym dniu wspo-

minamy wszystkich, którzy do tego się przyczynili, którzy o tą wolność walczyli - powstańców, zetańców na Syberię, legionistów, ale także tych, którzy z bronią w ręku bili się o granice nowo tworzącego się państwa w latach 1918-1920. O lwowskich Orłętach, o polskich żołnierzach, którzy w 1920 r. przepędzili spod Warszawy „czerwoną hordę”. - Teraz mamy wolną Polskę, która zapewne nie jest doskonała, ale jaka będzie zależy tylko od nas. Niech się święci 11- Listopada, niech się święci Święto Niepodległości - deklarował mówca.

Spotkanie zakończyły „kuluarowe” rozmowy Rodaków przy wspólnym, polskim poczęstunku. □

F.L.C



Święto Niepodległości w Warszawie

Spotkał mnie wielki zaszczyt uczestniczenia 11 listopada w Święcie Niepodległości w Warszawie, na zaproszenie Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Jedynemu Bogu – Naród. Dzień ten rozpoczął się Mszą św. w intencji Ojczyzny, odprawioną w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. To pierwsza, inauguracyjna Eucharystia sprawowana wewnątrz, w głównej nawie kościoła.

Rozpoczynając Mszę św., kard. Kazimierz Nycz – Metropolita Warszawski powiedział: „... czekaliśmy na ten moment 225 lat” i podkreślił szczególną rolę w dziele wznoszenia Świątyni Prymasa Józefa Glempa, inicjatora podjęcia na nowo idei jej budowy w niepodległej Polsce.

Bo wcześniej wszystko rozpoczęło się 5 maja 1791 roku, dwa dni po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja, kiedy jej twórcy – postowie wszystkich stanów Sejmu Czteroletniego oraz król uchwalili budowę świątyni jako Votum wdzięczności za Konstytucję. Jednak zdążono tylko wmurować kamień węgielny... III rozbiór Polski zniweczył podjęte prace. Po raz pierwszy do koncepcji kontynuowania budowy Świątyni Opatrzności Bożej powrócono po odzyskaniu niepodległości, po 123 latach niewoli. W roku 1920 Sejm przegłosował wykonanie uchwały Sejmu Czteroletniego o wzniesieniu Świątyni pod wezwaniem Opatrzności Bożej. Wola ówczesnych parlamentarzystów jednak nie wystarczyła, w budżecie państwa brakowało środków na realizację budowy a chaos inflacyjny skutecznie udaremniał zbiórkę pieniędzy na realizację tego wielkiego przedsięwzięcia. Przez lata rozważano tylko kolejne projekty, koncepcje i lokalizacje Świątyni. Tak że pierwsze prace ziemne

rozpoczęto dopiero w 1938 r. Jednak i tym razem dzieło trzeba było przerwać, Niemcy i Rosja napadły na Polskę, wybuchła II Wojna Światowa. W latach PRL, po wojnie starania o budowę Świątyni – niestety bezskuteczne – podjął Prymas August Hlond.

O zobowiązaniu narodu do budowy Świątyni pamiętał również Prymas Stefan Wyszyński, który podczas poświęcenia kościoła Opatrzności Bożej na Rakowcu powiedział „W swoich rozważaniach doszedłem do wniosku, że Bóg przyjmie zamiast niespełnionych ślubów Narodu naszą zastępczą ofiarę tej świątyni, budowanej z niezwykłym trudem, z ogromnym poświęceniem, z wytrwałością, cierpliwością, z bohaterskim zaparciem się siebie. Jest ona nie tylko budynkiem sakralnym, jest świadectwem wiary wobec świata, wobec Narodu i Stolicy. Naród polski chce pozostać Chrystusowy i wszystko czyni, aby dochować wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego pasterzom”.

W 1989 roku z inicjatywą realizacji wzniesienia Świątyni Opatrzności Bożej wystąpił prymas Polski kard. Józef Glemp, a w roku 1991 Sejm w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, podkreślił aktualność ślubów złożonych przez Naród. Konkretnie zabiegi o realizację budowy podjął Episkopat Polski od 1997 roku. W roku 1999 papież Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod budowę świątyni. Na placu Piłsudskiego w Warszawie papież powiedział: „Na Polach Wilanowskich pobłogosławiłem teren pod budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Za



Boże Narodzenie w Aulnay-sous-Bois i Le Blanc Mesnil

PROGRAM DUSZPASTERSKI

Spowiedź przedświąteczna:

18 grudnia 2016 r. (niedziela) – Aulnay-sous-Bois, od godz. 16.00

Wigilia Bożego Narodzenia:

Pasterki: 24 grudnia – Le Blanc Mesnil, godz. 22.30.

Aulnay-sous-Bois, godz. 24.00.

Uroczystość Bożego Narodzenia – 25 grudnia:

– Le Blanc Mesnil, godz. 8.00.

– Aulnay-sous-Bois, godz. 9.30 i 18.00.

Uroczystość św. Szczepana – 26 grudnia:

– Le Blanc Mesnil, godz. 8.00 oraz – Aulnay-sous-Bois, godz. 9.30 i 18.00.



chwilę poświęcę kamień węgielny. Niech ta Świątynia stanie się miejscem szczególnego dziękczynienia za wolność Ojczyzny. Modlę się, aby żadne bolesne wydarzenia nie zakłóciły tego dziękczynienia, z którym czekamy już 200 lat".

W maju 2002 roku wmurowano kamień węgielny, a w listopadzie tego samego roku Prymas Polski wbił pierwszą łopatę w teren budowy świątyni. Pozwolenie na jej budowę na polach wilanowskich Prymas otrzymał z rąk ówczesnego Prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego. Pierwsza inauguracyjna Msza Św. w murach świątyni odbyła się 11 listopada 2016 roku, z udziałem obecnego Prymasa Polski, władz kościelnych, Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu RP i tysięcy wiernych.

W tym historycznym wydarzeniu miałem zaszczyt uczestniczyć i ja. Na koniec Eucharystii sprawowanej w murach tej nowo wybudowanej Świątyni ze szczególną mocą i wzruszeniem w sercach zabrzmiało „Boże, coś Polskę”.

Ze Świątyni Opatrzności Bożej udaliśmy się na Plac Piłsudskiego, gdzie z udziałem Prezydenta RP odbyła się uroczysta odprawa wart oraz defilada. Przemówienie z okazji Święta Niepodległości wygłosił Prezydent Andrzej Duda. W uroczystościach wzięli udział członkowie rządu z Premier Beatą Szydło na czele oraz wielu parlamentarzystów wszystkich formacji politycznych. Byli również liderzy opozycji. Kulminacyjnymi punktami tego wydarzenia były: przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy, salwa armatnia, w czasie której kwiaty przy Grobie Nieznanego Żołnierza składali harcerze oraz defilada wojskowa, ale i nie tylko wojskowa, ponieważ brali w niej udział harcerze, grupy rekonstrukcyjne i szkoły wojskowe. Serce rośnie na widok takiego zaangażowania polskiej, patriotycznej młodzieży.

Po zakończeniu uroczystości na Placu Piłsudskiego, podą-

żając za Prezydentem wyruszyliśmy tłumnie pod Pałac Prezydencki. Idący przodem Prezydent, zatrzymywał się co chwile to z jednej to z drugiej strony ulicy, rozmawiając z warszawiakami. W Pałacu Prezydenckim w czasie bankietu Prezydent złożył wszystkim życzenia z okazji Święta Niepodległości, a po wniesionym toaście, rozpoczęły się rozmowy z uczestnikami bankietu. Pierwszymi, z którymi porozmawiał Prezydent byli kombatancki, rozmowy te były bardzo serdeczne. Mieliśmy i my okazję (jako członkowie Klubu Gazety Polskiej) porozmawiać z Panem Prezydentem.

W czasie bankietu rozmowom i zdjęciom nie było końca, atmosfera Święta Niepodległości w tym miejscu była wspaniała. Spędzenie tego Święta w gronie klubowiczów z Paryża, Warszawy, Piotrkowa, Pabianic, Tychów, Krakowa, Gliwic było wspaniałym przeżyciem. Miałem okazję poznać również Polaków ze związku Polaków na Litwie. Cały ten dzień był dla mnie niezwykłym przeżyciem. Członkowie Klubu GP w Tychach, oprócz uczestniczenia w oficjalnych obchodach, brali również udział w Marszu Niepodległości.

Dziękuję wszystkim organizatorom, Kancelarii Prezydenta, Klubom GP, organizatorom i uczestnikom wyjazdu oraz wszystkim współuczestnikom Narodowego Święta Niepodległości Polski. □

*Janusz Jabłoński
zajęcia Mirosława Woroniecki*

ps. Z Paryża, zaproszonymi byli Mirosława Woroniecki i Andrzej Woda. Byli też klubowicze z Filadelfii, Krakowa, Pabianic, Tych i Gdańska.

Relacja internetowa: <http://www.klubgyp.pl/tychynarodowe-swieto-niepodleglosci-w-warszawie/>



Słowa wdzięczności

Pragnę podzielić się z Czytelnikami „Głosu”, swą wielką wdzięcznością za serdeczną pomoc, jaką otrzymywałam w ciężkich życiowych chwilach.

Otóż paręnaście miesięcy temu uległam zawałowi, w związku z czym – wraz z mężem – znaleźliśmy się w bardzo dużych tarapatkach, i wówczas przyszli

nam z ogromnym, nieocenionym wsparciem przyjaciele oraz rodzina. Mogliśmy zawsze na nich liczyć.

Sprawia mi dziś rzadką satysfakcję

i prawdziwą radość, móc podzielić się z Państwem swoimi uczuciami szczerą wdzięcznością wobec:

Pani Katarzyny Wysockiej, Państwa Leszczaaków, Państwa Sikorów, Państwa Olechowskich, Pani Marii Kujan, Jana Piziaka, a także moich dzieci – Moniki i Frederika oraz – oczywiście mojego męża Józefa... opiekuna całej rodziny. „Bóg zapłać” za całe dobro! □

Jadwiga Piziak, z domu Prokop



W Narodowe Święto Niepodległości

W różnorodny sposób Polacy w kraju i na emigracji obchodzą ów dzień Narodowego Święta Niepodległości... Polonia we Francji i Hiszpanii gromadziła się na wspólnej modlitwie w intencji Ojczyzny - za rządzących i rządzonych, by troszczyli się o wspólne dobro, któremu na imię Polska.

Dunkierka

W Dunkierce od szeregu już lat ten dzień wspólnie miejscowa Polonia obchodzi ów dzień z grupą Polaków mieszkających i pracujących w Boulogne sur Mer oraz z przyjaciółmi z Polski, którzy przybywają specjalnie na te uroczystości. Ukształtował się już stały program tego dnia: po wspólnej Eucharystii w kaplicy pod przewodnictwem miejscowego duszpasterza, ks. Władysława Dobrocia SChr następują przejazdy pod pomnik ku czci polskich lotników walczących w II wojnie światowej i do steli ku czci, bł. Jerzego Popiełuszki, by złożyć kwiaty, zapalić świece i odmówić, choć krótką modlitwę za tych, co złożyli ofiarę z życia za Ojczyznę, walcząc bronią bądź słowem o wolność i godność każdego Polaka. A po części oficjalnej: religijnej i patriotycznej następuje część biesiadna przy wspólnym obiedzie, gdzie nie brakuje radości, tańców i wspólnych śpiewów (piosenek biesiadnych, lecz także pieśni patriotycznych).

Agay

O około 40 osób zgromadziło się w Agay w piątek 11 listopada br., by wspólnie celebrować Narodowe Święto Nie-

podległości. Podczas Mszy Świętej modliliśmy się za poległych i dziękowaliśmy za Bożą Opatrzność nad naszą Ojczyzną. Druga część spotkania to posiłek przy plebanii: mimo wietrznej pogody w radosnej atmosferze przeżyliśmy po raz kolejny spotkanie naszej wspólnoty.

Bardzo dziękuje p. Stanisławowi za przygotowanie i prowadzenie śpiewu, a wszystkim, którzy przybyli z Fréjus, Grimaud, Toulon, Mandelieu, Les Adrets i Cannes, a także gościom z Wiednia i Warszawy – za obecność.

ks. Zbigniew Kret SChr

Saint Denis

Ta intencja towarzyszyła również modlitwie w niedzielę następującej po 11 listopada. W kościele Saint Denys de l'Estrée Polonia z Saint Denis razem ze swoim duszpasterzem, ks. Zbigniewem Wcisto SChr i jego zakonnymi Współbraćmi przybyłymi z Polski: z głoszącym okolicznościową homilię ks. Rafałem J. Sorkowiczem SChr, proboszczem parafii, pw. Świętych Piotra i Pawła w Ziębicach oraz znanym już wspólnocie ks. Marcinem M. Stefanikiem SChr z duszpasterstwa



REKOLEKCJE ADWENTOWE

PARAFIA WNIĘBOWZIĘCIA NMP

263 bis, rue St-Honoré; Paryż I; tel. 01 55 35 32 25.

11 grudnia (niedziela) - 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 14⁰⁰ (dla dzieci), 16⁰⁰, 19³⁰ - Msza św. z uwielbieniem i adoracją;

12 grudnia (poniedziałek) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką, 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.;

13 grudnia (wtorek) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką, 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.;

14 grudnia (środa) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką; 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.

Rekolek. je głosi ks. dr Jan Koc

AULNAY-SOUS-BOIS

46, Av. du Gros Peuplier; tel. 01 48 66 63 60.

• 18 grudnia (niedziela) - Adwentowy Dzień Skupienia. 16⁰⁰ - Spowiedź św. i 18⁰⁰ - Msza św.



powołań, który przewodniczył Eucharystii. Wspólną modlitwą rozpoczęło odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego, naszego hymnu narodowego a towarzyszył jej gromki śpiew dziecięcej scholki, która rozpoczęła działalność z początkiem tego roku szkolnego i katechetycznego. Zostało także poświęcone nowe tabernakulum do kaplicy w krypcie kościoła (gdzie odbywają się Msze święte w pierwsze piątki i inne duszpasterskie spotkania naszych grup), która w tych dniach dzięki wytrwałej pracy polskich parafian przeżywa czas odnowy i remontu. Ks. Zbigniew ufa, że zwieńczeniem remontu będzie umieszczenie na stałe w kaplicy w krypcie kopii Ikony Matki Bożej Jasno-górskiej, której peregrynacja w rodzinach tej polonijnej parafii dobiega już końca.

Na koniec przytaczamy słowa modlitwy przypisywanej jezuitce, księdzu Piotrowi Skardze, którego diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego zakończył się w czerwcu br. Niech one przypominają o potrzebie ciągłego zawierzenia Bogu w modlitwie spraw naszej doczesnej spoteczności, spraw naszej Ojczyzny...

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogostaw Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce,

Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na służbę Twoją, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdolali kierować.

ks. Zbigniew Wciasto SChr

Rouvroy i La Ricamarie – Beaulieu Roche la Molière

Do tej modlitwy rzeczywistość przynagla ów dzień, 11 Listopada, albowiem piszący to sprawozdanie był pozytywnie zaskoczony dosyć licznym udziałem we Mszy Świętej w intencji Ojczyzny w kościele św. Ludwika w Rouvroy swoich polskich i francuskich Parafian. Polonijna wspólnota La Ricamarie – Beaulieu Roche la Molière natomiast zaprasza na swoją internetową galerię zdjęć (<http://www.ricamarie.parafla.info.pl/index.php?p=showart&id=175&ak=1&what=6>)

ks. Tomasz Mikulak SChr

Zapraszamy do naszego zakonnego serwisu internetowego:
- <http://www3.tchr.org/kalendarium/z-okazji-narodowego-swieta-niepodleglosci>; jak i do serwisu www.prowincji.pw.mb Częstochowskiej - <http://tchr.fr/kalendarium-wydarzen/767/w-narodowe-swieta-niepodleglosci.html>; - <http://tchr.fr/kalendarium-wydarzen/768/modlitwa-za-ojczyzne-w-saint-denis.html>



REKOLEKCJE ADWENTOWE

PARAFIA ŚW. GENOWEFY

18, rue Claude Lorrain; Pary XVI; tel. 01 45 20 51 47

11 grudnia (niedziela) - 9³⁰, 11³⁰ i 18⁰⁰ - Msza święta z nauką ogólną.

12 grudnia (poniedziałek) - 20⁰⁰ - Msza św. z nauką ogólną. Po Mszy św. konferencja.

13 grudnia (wtorek) - 20⁰⁰ - Msza św. z nauką ogólną. Po Mszy św. konferencja.

14 grudnia (środa) - 20⁰⁰ - Msza św. z nauką. Po Mszy św. konferencja. *Rekolek. je głosi o. Krzysztof Ferenc CSSp*

KOŚCIÓŁ SAINT PAUL CORBEIL-ESSONNES

118, Boulevard John Kennedy (Moulin Galant)

17 grudnia (sobota) - g. 19³⁰ - Msza św. z konferencją. Spowiedź św. **18 grudnia** (niedziela) - g. 11³⁰ - Msza św. z konferencją.

Rekolek. je głosi ks. Władysław Bartoszek

DOMY POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI

BOŻE NARODZENIE W LA FERTÉ SOUS JOUARRE, W LOURDES I NA KORSYCE

Domy PMK we Francji zapraszają pod swój dach, aby spędzić Święta Bożego Narodzenia - jak w Polsce.

Będzie Wigilia i dzielenie się opłatkiem, Pasterka i śpiewanie kolęd Dziciątka Jezus, tradycyjne potrawy i rodzinna atmosfera. W dzień Bożego Narodzenia zapraszamy na uroczystą Mszę św. i świąteczny obiad.

Ceny jak w roku ubiegłym! Blizsze informacje i zapisy:

- La La Ferté sous Jouarre - email: pmk.laferte@free.fr; tel. 01 60 22 03 76;
- Lourdes : pmk-lourdes@club-internet.fr; tel : 05 62 42 08 75;
- Korsyka : mshcorse@yahoo.fr; tel : 04 95 33 28 29.



LEKcje J. ANGIELSKIEGO - T. 06 33 27 07 14.



SKLEP INTERNETOWY - www.bałyk.fr

WĘDLINY
BIAŁY SER
WÓDKA
PIWA



OGÓRKI
MARYNOWANE
WYROBY
CUKIERNICZE

I WIELE INNYCH PRODUKTÓW
Zapraszamy

od Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰
w Czwartki od 12⁰⁰ do 20⁰⁰



St-Germain-en-Laye - 2, rue d'Hennemont
tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: bałyk@orange.fr | www.bałyk.fr

1162p/6

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045

DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49

Polskie Towarzystwo Katolickie zaprasza na

Bal Sylwestrowy

31 grudnia od 20⁰⁰ do 5⁰⁰ rano

Dammarié Les Lys-L'espace NINO FERRER Place Paul Bert

Gra zespół „AGNES”

Wstęp 90 € od osoby. W cenie biletu świąteczne Menu.

Rezerwacja płatna do 20 grudnia 2016

tel. 06 10 25 30 51; 06 67 45 27 00; martabraccq@gmail.com

1279p/77

1188p/52

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.41.13.45.05

boulogne@dentylis.fr

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Mówimy po polsku

1259p/71

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „ustugi” - do 10 stów - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” - 2 €)! Reklamę (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

**LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB
I TOWARÓW DO POLSKI -**
OŁSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20;
(00 48 12) 284 12 50!

Rozliczenia księgowe.
06 62 90 02 39

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW.**
T. 06 98 42 59 75

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.
Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

Spotkanie opłatkowe „Radia Maryja”

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża w Paryżu ogłasza je 21 i 22 stycznia 2017 r.: spotkanie opłatkowe „Radia Maryja”, na które przyjadą goście z radia w Toruniu.

W dniu 21 stycznia spotkanie odbędzie się w salkach parafialnych kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP (na Concorde) w Paryżu - 263 bis, rue Saint Honore. Rozpoczniemy je Mszą św. o godz. 18.30. Udział w kosztach 15 € od osoby.

Drugie spotkanie odbędzie się 22 stycznia, o godz. 12.30 w

paryjskim Domu Kombatanta (I piętro) - 20, rue Legendre (M.: Villiers lub Malesherbes). Rozpocznie się ono Mszą św. o godz. 11., odprowadzając w krypcie kościoła St-Charles de Monceau (22 bis, rue Legendre, obok Domu SPK). Udział w kosztach 35€ od osoby (z obiadem). Ilość miejsc ograniczona.

Zgłoszenia proszę przysyłać listownie, wraz z czekiem na adres: Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, 221, rue de Belleville, 75019 Paris lub dokonać rezerwacji telefonicznie - p. Maria Jolanta Dźwiga - 06 12 19 79 13, mail: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr lub p. Helena Skrzypek - 06 95 09 52 86 (10 stycznia 2017). □



SAMI SWOI



Polskie sklepy spożywcze!!!

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH,
ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:

NOWY SKLEP!!

93600 AULNAY SOUS BOIS

23, AV ANATOLE FRANCE

WTO-SOB: 10.30 - 19.30;

NIEDZ. 10.00 - 14.00

TEL. 01 72 51 62 00

- RER B - AULNAY SOUS BOIS

94200 IVRY SUR SEINE

44, RUE LENINE

PON-SOB: 10.00 - 20.00

TEL. 01 70 25 46 62

- METRO 7 - MAIRIE D'IVRY

- RER C - IVRY SUR SEINE

- BUS 125 - PRZYSTANEK MOLIERE

e-mail: sami.swoi@onet.pl



Prosto z Polski!

DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI I DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 42 (2657): 4. 12. 2016

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 23.11.2016

Inf. o prenumeracie na str. 3

2016



**MSZE ŚWIĘTE RORATNIE
W PARAFII POLSKIEJ
WNIEBOWZIECIANMPWPARYŻU
ODPONIEDZIAŁKUDOPIĄTKU
O GODZ. 18.30**

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie.

(Mt 24, 42)

Roraty w kościele polskim „na Concorde”

Niepowtarzalny adwentowy klimat tworzą między innymi Roraty. Warto wybrać się na nie. Szczególnie wymowy nabierają wówczas słowa: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość...”.

Msza św. Roratnia jest Mszą wotywną o Najświętszej Maryji Pannie w okresie Adwentu. Ta Msza jest jednym ze znaków obecności Maryi w okresie Adwentu, gdyż to Ona oczekiwała Mesjasza w sposób szczególny. Przeżywała Adwent oczekiwania, jako córka Izraela, jako Matka Pana Jezusa i jako Matka Kościoła.

Charakterystycznym elementem Rorat jest

zapalanie specjalnej świecy ozdobionej białą wstęgą (roratki), umieszczonej w pobliżu ołtarza jedynie w Adwencie. Symbolizuje ona Najświętszą Maryję Pannę. Współcześnie, z uwagi na udział dzieci i młodzieży, Roraty odprawia się często wieczorem. W niektórych parafiach dzieci przychodzą na Msze św. roratnie z zaświeconymi adwentowymi lampionami. Tradycyjnie rozpoczyna się liturgię przy zgaszonym świetle, dopiero po akcie pokutnym, na śpiew „Chwała na wysokości Bogu...” zapala się w kościele wszystkie światła. □

TRWA PROGRAM

12 - 18 grudnia 2016

PONIEDZIAŁEK 12 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Program edukacyjny 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dla dzieci 14⁴⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

WTOREK 13 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Reportaż 9⁴⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13³⁵ Reportaż 14⁰⁵ Film 14⁴⁵ Dok. 15⁰⁰ Koncert 15⁴⁰ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Aktualności WSKSiM 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA 14 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵

Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audiencja Generalna 11¹⁰ Dok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Teatr 14¹⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Poradnik szczęśliwego małżeństwa 16⁴⁵ Dok. 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK 15 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 9⁵⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Przyroda i ludzie 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dok. 13⁵⁰ Reportaż 14⁰⁰ Dok. 15⁰⁰ Teatr 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Przegład Źródła 16⁴⁰ Dok. 17²⁵ Przegład Niedzieli 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK 16 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 12⁵⁰ Dok. 14⁰⁵ Dok. 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni

w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dok. 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegład Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

SOBOTA 17 GRUDNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Dok. 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Wywiad 15³⁰ Program edukacyjny 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegład Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA 18 GRUDNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Przegład Niedzieli 10³⁵ Dok. 11³⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 15³⁵ Św. na każdy dzień 15⁴⁰ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

12 - 18 grudnia 2016

PONIEDZIAŁEK 12 GRUDNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Historia żywa – reportaż 11³⁵ Serce pali się raz – rozrywka 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ranczo – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Goniec kresowy – magazyn 15²⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁴⁰ Brawo polski! – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Festiwal im. Jacka Kaczmarskiego 0²⁵ Tańczący z naturą – dokument 1⁰⁰ Galeria – serial 1³⁰ Moliki książkowe – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 13 GRUDNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Mała wielka miłość – serial 14²⁰ Festiwal im. Jacka Kaczmarskiego 15³⁰ Prosta historia – dokument 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Mali światowcy 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Niedziela z Emilianem Kamińskim 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ 35-rocznica wprowadzenia stanu wojennego – publicystyka 23¹⁵ Towarzysz Generał idzie na wojnę 0⁴⁵ 35-rocznica wprowadzenia stanu wojennego – publicystyka 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1²⁰ Galeria – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 14 GRUDNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się

nie martw – serial 14²⁵ Emigranci – dokument 15²⁵ Tańczący z naturą – dokument 15⁵⁵ Astronarium – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Podwodne ABC – magazyn 17⁰⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Zaolzie 18²⁵ Studio Wschód – publicystyka 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Emigranci – dokument 0¹⁰ Studio Wschód – publicystyka 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Podwodne ABC – magazyn 1²⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 15 GRUDNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15³⁵ Ukryte skarby – reportaż 16⁰⁰ Jak to działa – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Załoga Eko – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁰ Historia żywa – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne ekstra 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁵ Halo Polonia – magazyn 23⁰⁵ Humor w odcinkach 23⁴⁰ Warto rozmawiać – publicystyka 0³⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Załoga Eko – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 16 GRUDNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Komisarz Alex – serial 15²⁰ Warto rozmawiać – publicystyka 16²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Racja stanu 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Na sygnale

– serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Muzeum Polskiej Piosenki czyli historia jednego przeboju 0¹⁵ Racja stanu 0⁴⁵ Ukryte skarby – reportaż 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 17 GRUDNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia 24 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ Program rozrywkowy 15⁰⁵ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15³⁰ Tańczący z naturą – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Z drugiej strony – publicystyka 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Mała wielka miłość – serial 21⁴⁰ Śmierć jak kromka chleba – dramat 23⁴⁵ Koncert w 35-rocnicę pacyfikacji kopalni Wujek 0³⁵ Uczymy rozumieć świat – reportaż 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 18 GRUDNIA

8¹⁰ Goniec kresowy – magazyn 8⁴⁰ Smaki polskie(2) – magazyn 9⁰⁵ Wolny Ekran – magazyn 9²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 9³⁰ Ziarno – magazyn 10⁰⁰ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 10²⁰ Program muzyczny 10⁵⁰ Hotel pod żyrafą i nosorożcem – serial 11⁴⁰ Turystyczna jazda – magazyn 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Ranczo – reportaż 13⁰⁰ Msza Św. – kolegiata Wniebowzięcia NMP Środa Wielkopolska 14²⁵ Serce dla dzieci – koncert 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Bilet na księżyc – film 23⁴⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Zakochaj się w Polsce – magazyn 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁵ M jak miłość – serial 1²⁵ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Głodni Miłosierdzia

WIGILIJNE
DZIEŁO
POMOCY
DZIECIOM



Zapal wigilijną świecę

są one dostępne w paryskiej parafii Wniebowzięcia NMP
i w pozostałych polskich ośrodkach duszpasterskich
we Francji



www.wigilijnedzielocaritas.com